Mierzą dobro złotówkami

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną koło w Świdnicy 1 marca w Galerii Świdnickiej zorganizowało akcję „Kilometry dobra".

str. 7

Nie wolno robić niczego na siłę

-Firma rodzinna jest jak członek rodziny. Zawsze ma się ją w głowie, a praca w niej traktowana jest jak obowiązek – mówi Katarzyna Jarosz-Lenkiewicz, prezes zarządu PASOL-PACO Sp. z o. o.

str. 6

www.mojaswidnica.pl

moja Świdnica

biuletyn informacyjny

nr 5 (25) | 8 - 21 marca 2019 r.

ISSN 2544-7955

Zakończono budowę tunelu na Kraszowicach

foto: D. Gębala

str. 5

Mieszkańcy Świdnicy zyskali wygodne i przede wszystkim bezpieczne przejście pod torami połączone dodatkowo z kładką pieszo-rowerową nad rzeką, a także z obiektami sportowymi przy ulicy Śląskiej i z centrum miasta. W piątek, 1 marca, rozpoczęły się procedury związane z odbiorem inwestycji przez miasto.

Olgierd Łukaszewicz: trzeba dziękować Unii Europejskiej

foto: D. Gębala

foto: D. Gębala

Polski aktor teatralny i filmowy, wieloletni prezes Związku Artystów Scen Polskich odwiedził 21 lutego Świdnicę, aby promować postawy proeuropejskie i zachęcić do wzięcia udziału w wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Olgierd Łukaszewicz spotkał się ze świdniczanami w samo południe w Teatrze Miejskim. – *Wszyscy tutaj w Świdnicy pamiętają moment, kiedy trzeba było decydować, czy wchodzimy do Unii Europejskiej, czy nie.* Świdnica w prawyborach była prymusem. Ale coś się wydarzyło w Polsce w międzyczasie. Nie rewanżujemy się Unii Europejskiej należycie. Polska dostała bardzo dużo *prezentów od unii, a dokładnie 103 miliardy euro, całkowita wartość transferu wyniosła natomiast 153 miliardy euro. Zachowajmy się przyzwoicie.*

Nie umiemy dziękować, nie chcemy, a byłby to piękny gest wobec tych, którzy twierdzą, że jesteśmy skolonializowani - mówił **Olgierd Łukaszewicz.** „Założyłem fundację, aby nie doszło do POLEXITU. Skąd te obawy? Uważam, że są uzasadnione. Od niedawna, w przestrzeni publicznej w Polsce nagromadziło się tak wiele słów i gestów negatywnych wobec Unii Europejskiej, że trudno mi sobie ten fakt inaczej wytłumaczyć, jak tym, że właśnie odbywa się „wyciąganie" Polski z UE. Dają temu wyraz przedstawiciele najwyższych władz kraju, a inspiratorzy i twórcy negatywnej kampanii, m.in. w przestrzeni Internetu, działają. Doskonale zdają sobie sprawę, iż Polacy są bardzo emocjonalni. Emocje górują nad wiedzą, unieważniają nawet fakty, liczby. W mojej ocenie, konstruktorzy emocji postanowili, że POLEXIT dokona się najpierw w sercach Polaków, a późniejsze referendum będzie już tylko formalnością" – czytamy na stronie fundacji.

Więcej o projekcie na stronie https://myobywateleue.org.

ak

OLGIERD ŁUKASZEWICZ (ur. 7 września 1946 r. w Chorzowie) – aktor teatralny i filmowy. Jest absolwentem krakowskiej Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej (1968). Dwa lata po debiucie w krakowskim Teatrze Rozmaitości trafił do Warszawy. Przez kilkanaście kolejnych sezonów związany był ze stołecznymi scenami – Teatrem Dramatycznym, Współczesnym, Powszechnym i Studio. W 1988 roku wyjechał do Wiednia. Na niemieckojęzycznych scenach występował siedem lat (dwa sezony był etatowym aktorem Teatru Miejskiego w Bonn). Po powrocie do kraju został aktorem Teatru Narodowego, a w 2000 roku wrócił na deski Teatru Współczesnego. Od 2003 roku był w zespole warszawskiego Teatru Polskiego. W latach 2002-2005 i 2011 – 2018 pełnił funkcję prezesa Związku Artystów Scen Polskich.
Ma na swoim koncie kilkadziesiąt znaczących ról teatralnych i filmowych. Jeszcze jako student zadebiutował w filmie „Dancing w kwaterze Hitlera" (1967). Liryzm, jaki wnosił na ekran, umieli wykorzystać Kazimierz Kutz i Andrzej Wajda. W "Soli ziemi czarnej" (1969) jako najmłodszy z siedmiu braci Basistów – bohaterski, żarliwie patriotyczny, ale i młodzieńczo naiwny Gabriel – był kontynuatorem idealistycznej walki romantycznych bohaterów. Dojrzalszy – w "Perle w koronie" (1971) – był ciepłym i lirycznym ojcem rodziny. W pełnej symboli "Brzezinie" reż. Andrzej Wajda (1970), opowieści o miłości i przemijaniu, zagrał umierającego na suchoty Stanisława. W „Pułapce" Tadeusza Różewicza wystąpił czterokrotnie u takich reżyserów jak: Stanisław Różewicz, Jerzy Jarocki, a przede wszystkim Jerzy Grzegorzewski, u którego zagrał w wersji polskiej i niemieckiej.
Szczególnie ważne w życiorysie twórczym Olgierda Łukaszewicza były spotkania z Andrzejem Wajdą, Kazimierzem Kutzem i Ryszardem Bugajskim. Podniośle i jednocześnie subtelnie zagrał tytułową rolę w filmie Ryszarda Bugajskiego "Generał Nil" (2009) o ostatnich latach życia legendarnego dowódcy Kedywu Armii Krajowej – człowieku niezłomnym, zabitym przez bezpiekę w 1953 roku i skazanym przez propagandę PRL-u na zapomnienie. "Generała Nila gra Olgierd Łukaszewicz, i trudno sobie wyobrazić lepszego odtwórcę tej roli" – pisał w recenzji Zdzisław Pietrasik ("Polityka", 14.04.2009). Za tę rolę otrzymał nagrodę „The Best Actor" na Festiwalu filmowym w Tiburon USA w roku 2010.
Czterokrotnie wcielał się w rolę kardynała Stefana Wyszyńskiego w spektaklach teatralnych i
Olgierd Łukaszewicz został odznaczony m.in. Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Medalem Zasłużony Kulturze „Gloria Artis", Medalem Zasłużony dla Miasta Warszawy.

Uczcili minutą ciszy Jana Olszewskiego i Kazimierza Mazija

Obrady sesji Rady Miejskiej, jaka odbyła się 22 lutego, rozpoczęto uczczeniem minutą ciszy zmarłych Jana Olszewskiego, byłego premiera Polski, oraz Kazimierza Mazija, prezesa miejskiego koła związku kombatantów w Świdnicy, wieloletniego prezesa Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

O minutę ciszy poprosił przewodniczący rady **Jan Dzięcielski**.

Ak

foto: D. Gębala

Chusty harcerskie dla radnych

foto: D. Gębala

Dzień Myśli Braterskiej to święto przyjaźni obchodzone 22 lutego przez harcerzy i skautów na całym świecie. Z tej okazji radni miejscy podczas obrad Rady Miejskiej otrzymali harcerskie chusty.

Chusty w imieniu harcerzy przekazali radni **Joanna Gadzińska**, **Jan Dzięcielski**, **Magdalena Rumiancew-Wróblewska**, **Luiza Nowaczyńska**, **Mariusz Kuc**.

22 lutego to dzień urodzin założyciela skautingu, sir Roberta Baden-Powella (1857) i jego żony Olave Baden-Powell (1889). Idea ustanowienia tego dnia zrodziła się na 4. Międzynarodowej Konferencji Skautek i Przewodniczek w 1926 w Stanach Zjednoczonych. Początkowo było to święto dziewcząt, jednak z czasem do jego obchodów również dołączyli skauci.

Ak

moja Świdnica
biuletyn informacyjny
www.mojaswidnica.pl

WYDAWCA
Miejska Biblioteka Publiczna
im. Cypriana Kamila Norwida
ul. Franciszkańska 18, 58-100 Świdnica
e-mail: redakcja@mojaswidnica.pl
tel. 576 767 970

REDAKTOR NACZELNY
Agnieszka Komaniecka
a.komaniecka@mojaswidnica.pl

FOTOREPORTER
Daniel Gębala
d.gebala@mojaswidnica.pl

REKLAMA I MARKETING
Katarzyna Maciejewska
k.maciejewska@mojaswidnica.pl
marketing@mojaswidnica.pl
tel. 502 487 512

DRUK
Polska Press Sp. z o.o.,
Oddział Poligrafia,
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 20.000 egz.
Redakcja nie utożsamia się z materiałami nadesłanymi z zewnątrz, nie odpowiada za treść ogłoszeń, nie zwraca materiałów niezamawianych. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Anonimów nie publikujemy.

Uczą się języka polskiego

foto: D. Gębala

Dolny Śląsk to drugi po Mazowszu region Polski, najchętniej wybierany jako miejsce do osiedlenia przez Ukraińców. Coraz częściej przyjeżdżają całymi rodzinami, z dziećmi. Szukają pracy, dzieci wysyłają do szkoły. Barierą, szczególnie dla najmłodszych, jest nieznajomość języka. W Świdnicy zorganizowano lekcje języka polskiego dla wszystkich chętnych. Odbywają się one w każdą sobotę w Szkole Podstawowej nr 4, a prowadzą je wolontariusze.

Lekcje języka polskiego dla obcokrajowców to inicjatywa Szkoły Podstawowej nr 4 w Świdnicy i Uniwersytetu Trzeciego. Wszystko po to, by pomóc szczególnie najmłodszym Ukraińcom, w szybszej adaptacji. - *Lęk, obawy, niepewność, frustracja – to tylko niektóre z emocji, jakie z powodu nieznajomości języka obcego odczuwać mogą dzieci, które wraz z rodzicami przyjechały ze Wschodu do Polski. Ich opiekunowie, którzy przybyli tu w celach zarobkowych, rzuceni w wir pracy w swoich zakładach czy sklepach, prawdopodobnie nie odczuwają takiego stresu jak ich pociechy, po prostu „robią swoje". Mają konkretne instrukcje i na ogół posługują się tymi samymi schematami językowymi. Można powiedzieć, że motywacja finansowa nie daje czasu na myślenie o tym, czy poprawnie mówią, czy nie* – mówi **Beata Laskowska**, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 4 w Świdnicy.

Nieco inaczej wygląda to w przypadku ich dzieci, które nagle trafiły do polskiej szkoły, w której na okrągło są bombardowane nowymi słowami z różnych dziedzin nauki, na każdym przedmiocie, na każdej przerwie, a bardzo często popołudniami, gdy spotykają się ze swoimi rówieśnikami nie tylko z Ukrainy, Białorusi czy Kazachstanu, ale przede wszystkim z Polski. -Co prawda języki słowiańskie brzmią podobnie i przy odrobinie dobrej woli można się jakoś dogadać, ale kiedy w grę wchodzi już polska gramatyka, odmiana wyrazów, a zwłaszcza fonetyka czy słownictwo z wyższej półki, tak dla tych dzieci lekcje w szkole często stają się bardzo stresujące. Łatwo sobie wyobrazić, jak to jest być jedyną osobą w klasie prawie 30-osobowej, gdzie wszyscy mówią tym samym językiem, a samemu nic się nie rozumie, albo przynajmniej niewiele. Na dokładkę po powrocie ze szkoły w domu znów słyszy się swój ojczysty język, a przecież rodzice tych dzieci wymagają od nich chodzenia do szkoły i uczenia się języka polskiego. Taka sytuacja zapewne może je do tego zniechęcać, choć, jak same opowiadają, wiele z nich jeszcze przed przyjazdem do Polski, ale na ogół przez bardzo krótki czas brało prywatne lekcje albo uczęszczało na zajęcia prowadzone w różnych stowarzyszeniach, ponieważ wiedziały już, że prędzej czy później wyjadą do Polski - dodaje **Beata Laskowska**.

Bezpłatne lekcje języka polskiego, prowadzone w ramach wolontariatu przez nauczycieli tej szkoły oraz uniwersytetu, odbywają się w każdą sobotę od godziny 9.00 do 11.00 w pomieszczeniach SP4 przy ul. Marcinkowskiego 4-6. Dodatkowo na uwagę zasługuje fakt, że zajęcia prowadzone są w nowoczesny sposób z wykorzystaniem rozmaitych źródeł multimedialnych. Są to lekcje typowo pod potrzeby obcokrajowców, ale nie tylko dla uczniów ze SP4. Mogą w nich brać udział wszyscy chętni z całej Świdnicy. Mało tego, mogą z nich także skorzystać Polacy, którzy dawniej wyjechali z rodzicami za granicę, a teraz wrócili do Polski i mają problemy ze swoim językiem ojczystym.

W sobotę 23 lutego gościem podczas lekcji była **Beata Moskal-Słaniewska**, prezydent Świdnicy.

Ak

ALFA NIERUCHOMOŚCI
POŚREDNICTWO W OBROCIE NIERUCHOMOŚCIAMI
▪ MIESZKANIA
▪ DOMY ▪ DZIAŁKI
LOKALE / OBIEKTY UŻYTKOWE
HALE / MAGAZYNY
ŚWIDNICA, pl. św. Małgorzaty 22
☎ 74 667 11 72
alfaswidnica@gmail.com
godz. otwarcia: pn.- pt. 9-17
reklama

W ZMIENIAJĄCYM SIĘ ŚWIECIE
DOCENIANIE MOTYWUJE
DO DZIAŁANIA

4,4%
OPROCENTOWANIE STAŁE W SKALI ROKU
Wspieramy Twoje plany kredytem gotówkowym

BGŻ BNP PARIBAS
Bank zmieniającego się świata

Wnioski o kredyt można składać do 12.05.2019 r. Rzeczywista roczna stopa oprocentowania (RRSO) wyliczona na 4.02.2019 r. wynosi 9,75% dla założeń: całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów kredytu) 14 196,70 zł | całkowita kwota do zapłaty 17 639,45 zł (w tym prowizja 1689,41 zł, odsetki 1753,34 zł) | 57 rat miesięcznych (56 rat po 309,46 zł i jedna 309,69 zł).

Kredyt „Doceniaj, nie oceniaj" dostępny na okres od 6 do 60 miesięcy dla kwot od 1000 zł do 30 000 zł. Dostępność produktu oraz warunki kredytowania uzależnione są od wyniku przeprowadzonej przez Bank analizy zdolności kredytowej Klienta na podstawie przekazanych przez niego informacji. Szczegółowe informacje o kredycie dostępne są w oddziałach Banku oraz na stronie www.bgzbnpparibas.pl i www.raiffeisenpolbank.com. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie reklamowy i informacyjny oraz nie stanowi oferty w rozumieniu kodeksu cywilnego. Podstawowa działalność Raiffeisen Bank Polska S.A. (oznaczona znakiem Raiffeisen Polbank) została przejęta przez Bank BGŻ BNP Paribas S.A. Bank BGŻ BNP Paribas S.A. z siedzibą w Warszawie przy ul. Kasprzaka 10/16, 01-211 Warszawa, zarejestrowany w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie, XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, pod nr. KRS 0000011571, posiadający NIP 526-10-08-546 oraz kapitał zakładowy w wysokości 147 418 918 zł, w całości wpłacony.
reklama

Dotacje dla rodzinnych ogrodów działkowych

10 tys. złotych – tyle mogą otrzymać stowarzyszenia prowadzące rodzinne ogródki działkowe. Środki te mają pomóc w inwestycjach remontowych. Decyzję w sprawie dotacji podjęli radni na sesji 22 lutego.

Zgodnie z projektem uchwały, o dotację z budżetu miasta mogą występować te stowarzyszenia, które prowadzą przynajmniej jeden Rodzinny Ogród Działkowy. Warunek jest taki, że te ogrody muszą być ogólnodostępne, co oznacza, że każdy mieszkaniec Świdnicy ma na ich teren swobodny wstęp. Dotacje mogą być przeznaczone na budowę lub remont budynków, ogrodzeń, placów zabaw, alejek.

Wnioski o dotacje można składać do 30 maja każdego roku w Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych przy ul. Długiej. Udzielona dotacja nie może przekroczyć 50% kosztów realizacji przedsięwzięcia oraz kwoty 10 tys. złotych. Rozliczenie dotacji będzie musiało nastąpić w terminie 14 dni od zakończenia realizacji zadania, jednak nie później niż do dnia 30 listopada danego roku budżetowego.

ak

reklama

Od 1 września dwie świdnickie szkoły podstawowe z nowymi siedzibami

Podczas sesji Rady Miejskiej 22 lutego, radni podjęli formalną decyzję o zmianie siedziby Szkoły Podstawowej nr 105 i Szkoły Podstawowej nr 4. Pierwsza z nich od 1 września przeniesie się z ul. Folwarcznej do budynku byłego Gimnazjum nr 3 przy ul. Saperów. Z kolei Szkoła Podstawowa nr 4 w całości funkcjonować będzie w budynku przy ul. Karola Marcinkowskiego i z nowym rokiem szkolnym opuści pomieszczenia po dawnym Gimnazjum nr 1 przy ul. Mieczysława Kozara Słobódzkiego.

- *Do czasu całkowitego wygaszenia gimnazjów, aby zapewnić odpowiednie warunki i nie wprowadzać systemu pracy zmianowej, szkoły te funkcjonują w dwóch budynkach. Od nowego roku szkolnego wiemy już, że zmniejszy się ilość klas i nie są potrzebne aż dwa obiekty do wykorzystania przez każdą z tych placówek* – mówi **Tadeusz Niedzielski**, dyrektor Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Świdnicy.

Przypomnijmy, że już w marcu 2017 roku radni podjęli uchwałę dostosowującą sieć szkół podstawowych i gimnazjalnych do nowego ustroju szkolnego – gimnazja włączone zostały do szkół podstawowych. I już wtedy przyjęto założenia, że docelowe siedziby ośmioletnich szkół podstawowych zlokalizowane będą właśnie w budynkach przy ul. Saperów i Karola Marcinkowskiego.

Od 1 września w Szkole Podstawowej nr 105 funkcjonować będzie 25 oddziałów klas od „0" do 8. W obiekcie przy ul. Saperów do dyspozycji będą 33 sale lekcyjne, pełnowymiarowa sala gimnastyczna, mała sala gimnastyczna oraz zespół boisk do piłki nożnej, ręcznej i koszykówki wraz z dużym terenem rekreacyjnym.

Co dalej z budynkiem przy ul. Folwarcznej? - *Zainteresowana jest nim świdnicka prokuratura, z którą od dłuższego czasu prowadzone są rozmowy związane z jego przejęciem i zagospodarowaniem* – dodaje prezydent, **Beata Moskal-Słaniewska**. Prokuratura chciałaby przejąć nieruchomość w zamian za inną. Wiadomo jednak, że rozmowy te obejmują wyłącznie budynek szkoły. - *Sala sportowa zostanie w zasobach miasta i przeznaczymy ją dla Ośrodka Sportu i Rekreacji, będą z niej korzystać kluby sportowe* - zapewniła podczas sesji prezydent.

foto: D. Gębala

Od 1 września trzydzieści sześć oddziałów klas od „0" do 8 Szkoły Podstawowej nr 4 funkcjonować będzie w jednym obiekcie, który posiada 32 sale lekcyjne, krytą pływalnię, salę gimnastyczną, salę „lustrzaną", zespół boisk „Orlik" oraz duży teren rekreacyjny.

To właśnie uchwała o rezygnacji prowadzenia zajęć w budynku dawnego Gimnazjum nr 1 w Świdnicy wzbudziła najwięcej obaw radnych. - *Nie jestem przekonana, czy nie dojdzie do wprowadzenia dwuzmianowości. Poza tym skupienie tak wielkiej ilości dzieci, w różnych rocznikach, skumuluje problemy. Względy ekonomiczne nie powinny być decydujące* - mówiła radna **Zofia Skowrońska-Wiśniewska**. - *Nie wydaje się sensowne, jeśli będą stały puste sale w budynku przy Marcinkowskiego i Słobódzkiego. Oczywiście, że nic nie może odbyć się kosztem dzieci. Ale nic takiego się nie dzieje. My nie likwidujemy szkoły, mamy niezmiennie 7 szkół od 2017 r. Po prostu utrzymywanie dwóch budynków w momencie, gdy dzieci mieszczą się w jednym, byłoby niegospodarne* - zapewniał **Tadeusz Niedzielski**.

Co dalej z budynkiem po Gimnazjum nr 1? - *W budynku przy ul. Mieczysława Kozara – Słobódzkiego odbywać się będą zajęcia prowadzone przez instruktorów Młodzieżowego Domu Kultury, tymczasowo przeniesiona zostanie tam siedziba biblioteki ze Szkoły Podstawowej nr 2. Swoje miejsce znajdą tam także studenci Społecznej Akademii Nauk. Rozmowy prowadzimy również z przedstawicielami Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną – Koło w Swidnicy, które zainteresowane jest prowadzeniem w tym miejscu warsztatów terapii zajęciowej* – mówi prezydent, **Beata Moskal-Słaniewska**.

Przeniesienie szkoły wyższej z budynku przy ul. Franciszkańskiej sprawi, że na ul. Franciszkańską mogłaby zostać przeniesiona siedziba Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Świdnicy. Budynek przy ul. Wałbrzyskiej, który MOPS zajmuje obecnie, należy do powiatu świdnickiego i zgodnie z umową musi zostać opuszczony. - *Pomysł zagospodarowania budynku przy Kozara-Słobódzkiego to dobre rozwiązanie. Biblioteka na czas budowy budynku w miejscu dawnego DOMOSu została tymczasowo przeniesiona do Szkoły Podstawowej nr 2. Ale musimy ją znowu przenieść, ponieważ od września te pomieszczenia będą szkole potrzebne. Na pewno jeszcze będziemy rozmawiać* - tłumaczyła prezydent.

Radny **Wiesław Żurek** pytał o bazę sportową w Gimnazjum nr 1. - *Kto zadba o infrastrukturę sportową w Gimnazjum nr 1? Bo wszyscy wiemy, że jak nikt nie dba, to niszczeje. Szkoda, by ta baza została zmarnowana, ona powinna służyć* - pytał. - *Dzisiejsze uchwały są tylko o zamiarze przekształcenia. Jeśli otrzymamy pozytywną opinię kuratora, wówczas zagłosujemy jeszcze raz nad tymi uchwałami i wtedy przedstawimy szczegółowy plan zagospodarowania. W tej chwili te rozmowy są przedwczesne i są jak dzielenie skóry na niedźwiedziu* - odpowiadał **Tadeusz Niedzielski.**

O zamiarze przekształcenia szkół powiadomieni zostaną rodzice uczniów uczęszczających do tych szkół oraz Dolnośląski Kurator Oświaty, który wydać musi opinię dotyczącą przekształcenia placówek.

Ak

reklama

Z żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś.P. Bronisławy Dyczko

wieloletniej wiceprezes, sekretarz i skarbnik świdnickiego koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych.

Całej rodzinie i przyjaciołom
składamy wyrazy głębokiego współczucia
w tych trudnych chwilach.

Jan Dzięcielski
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Świdnicy

Beata Moskal-Słaniewska
Prezydent Świdnicy

Zakończono budowę tunelu na Kraszowicach

foto: UM Świdnica / W. Bąkiewicz

Zakład Budownictwa Komunikacyjnego PAJTOR ze Świdnicy zakończył budowę tunelu pod nasypem kolejowym na Kraszowicach. W piątek, 1 marca, rozpoczęły się procedury związane z odbiorem inwestycji przez miasto.

Dzięki tej inwestycji mieszkańcy Świdnicy zyskali wygodne i przede wszystkim bezpieczne przejście pod torami połączone dodatkowo z kładką pieszo-rowerową nad rzeką, a także z obiektami sportowymi przy ulicy Śląskiej i z centrum miasta. Przypomnijmy, że zadanie obejmowało budowę przejścia pod nasypem kolejowym, czyli rozbiórkę istniejącego toru, wykonanie odwodnień liniowych na skarpie, zabezpieczenie nasypu kolejowego, demontaż i ponowny montaż nawierzchni kolejowej, przełożenie światłowodu i kabli TKD, budowę barier wygrodzeniowych na nasypie, wykonanie instalacji oświetleniowej w przejściu pod torami. W zakresie robót przewidziano również budowę ścieżki rowerowej wraz oświetleniem.

- *Spełniły się oczekiwania wielu mieszkańców Świdnicy, szczególnie tych mieszkających na Kraszowicach, którzy od lat apelowali o stworzenie bezpiecznego przejścia przez nasyp kolejowy. Teraz bez żadnych zagrożeń będą mogli korzystać z tunelu pod torami, dzięki czemu zyskają szybkie połączenie z obiektami sportowymi OSIR-u czy centrum miasta. Dotyczy to także rowerzystów, dla których rozbudowano ścieżkę rowerową w tym miejscu* – mówi **Beata Moskal-Słaniewska**, prezydent miasta.

Koszt realizacji inwestycji wyniósł ponad 2 mln 400 tys. zł. Na jego realizację miasto otrzymało dofinansowanie ze środków unijnych z Aglomeracji Wałbrzyskiej w wysokości 1 mln 400 tys. zł.

Oprac. UM Świdnica

foto: UM Świdnica / W. Bąkiewicz

RADNI PYTAJĄ URZĄD ODPOWIADA

Dlaczego podrożały bilety na basen?

O podwyżkę cen biletów zapytała radna **Zofia Skowrońska-Wiśniewska.** *„Dlaczego wzrosły ceny biletów na basen kryty od 1 stycznia 2019. Bilet normalny kosztuje teraz 10 zł (kosztował 8 zł), ulgowy 7 zł (kosztował 5 zł), karnety dla seniorów 60 zł (kosztował 70 zł), karnet 80 zł (60 zł).”* – czytamy w interpelacji.

Prezydent Świdnicy **Beata Moskal-Słaniewska** tłumaczy podwyżkę wzrostem kosztów. *„Informujemy, że podwyżka cen biletów z dniem 1 stycznia 2019 r. wynika z rosnącym kosztów nośników energii (gaz, prąd, woda, ścieki) oraz innych kosztów eksploatacji obiektu. Warto nadmienić, że ostatnia podwyżka cen miała miejsce w 2010 r. W tym czasie doszło do kilku znaczących podwyżek wspomnianych nośników energii.”* – czytamy w odpowiedzi.

codzienna porcja informacji na
mojaswidnica.pl

Replika Fokkera stanie w Parku Sikorskiego

Kończy się realizacja polsko-czeskiego mikroprojektu „Odlotowe miasta – Świdnica i Trutnov”. Jego zwieńczeniem będzie montaż i ekspozycja repliki samolotu Fokker, wystawa poświęcona historii „Czerwonego Barona” i Igo Etricha oraz wizyta dziennikarzy i blogerów turystycznych z Polski i Czech.

Czerwony Fokker Dr1ustawiony zostanie w Parku Sikorskiego. Samolot będzie ciekawostką i atrakcją, przy której wielu turystów z pewnością chętnie zrobi sobie pamiątkowe zdjęcie – zostanie wyeksponowany on w miejscu, które jest łatwo dostępne i bezpieczne. Od poniedziałku, 18 marca, na wieży ratuszowej będzie można również obejrzeć wystawę i dowiedzieć się m.in. o tym, jak legenda lotnika, wywodzącego się ze Świdnicy, wykorzystywana jest we współczesnej popkulturze i marketingu, a także poznać historię Igo Etricha – który jest tematem wiodącym działań projektowych naszego partnera w Trutnovie. Tego samego dnia do Świdnicy przyjadą także dziennikarze i blogerzy turystyczni oraz przewodnicy i piloci wycieczek z Polski i Czech, którym zostanie zaprezentowana trasa turystyczna, będąca również elementem projektu. Dzień później study tour odbędzie się również w Trutnowie. Będzie to okazja do obejrzenia placu zabaw w formie samolotu Tauber, konstruowanego przez Igo Etricha i zwiedzenia starej części Trutnova, jaka istniała za jego życia.

foto: UM Świdnica / W. Bąkiewicz

W Informacji Turystycznej będzie dostępny w sprzedaży okolicznościowy znaczek turystyczny z wizerunkiem samolotu Czerwonego Barona i jego rodzinną willą w Świdnicy.

- *Na początku kwietnia zapraszamy Państwa także na spacer po Świdnicy* - „Śladami Czerwonego Barona”. Dzięki *aplikacji mobilnej będzie można poznać wszystkie miejsca w mieście, związane z tym lotnikiem. A w Informacji Turystycznej pasjonaci lotnictwa i historii zakupić będą mogli gadżety z nim związane, czyli samoloty, mapki, breloczki, pocztówki i kolorowanki dla dzieci* – dodaje **Sylwia Osojca – Kozłowska**, kierownik Referatu Turystyki Urzędu Miejskiego w Świdnicy.

Budowa repliki samolotu wyniosła 47 500 złotych, w tym koszt, jaki poniosło miasto z tytułu jej skonstruowania, to około 4 700 zł (85 % to dofinansowanie unijne i 5% - środki krajowe).

Projekt „Odlotowe miasta - Świdnica i Trutnov» jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Programu Współpracy Transgranicznej 2014 -2020 INTERREG V-A Republika Czeska - Polska oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Glacensis.

Oprac. UM Świdnica

reklama

Nie wolno robić niczego na siłę

- Firma rodzinna jest jak członek rodziny. Zawsze ma się ją w głowie, a praca w niej traktowana jest jak obowiązek – mówi Katarzyna Jarosz-Lenkiewicz, prezes zarządu PASOL--PACO Sp. z o. o.

Jak wspomina Pani czasy młodości, kiedy to jeszcze Pani rodzice prowadzili piekarnię? Pomagała Pani w rodzinnym interesie?

- To był schyłek lat 80. i początek 90., pamiętam doskonale. Rodzice byli mocno zajęci, ja w domu po powrocie ze szkoły robiłam zakupy i przygotowywałam obiad lub kolację. Weekendy spędzałam w piekarni, aby pomóc na stanowisku, na którym akurat była taka potrzeba. Pamiętam, jak myłam ryżową szczotką blachy, kosze, ważyłam bułkę tartą, pakowałam chleb. Trochę mi to było nie w smak, ale chciałam pomóc. Dzisiaj za wszystkie takie trudne chwile, ciężką pracę fizyczną, jestem wdzięczna rodzicom, bo wiele mnie to nauczyło. Firma rodzinna to trochę jak członek rodziny, zawsze jest obok, zawsze ma się ją w głowie, a praca w niej traktowana jest jak pomoc przy wspólnym przedsięwzięciu, a nawet obowiązek. Ale były też bardzo przyjemne chwile, kiedy, zamiast chodzić na lekcje, wyjeżdżałam jako tłumacz do Danii, Niemiec, aby kupić maszyny, czy też tłumaczyć naprawy serwisowe. Nie było przedstawicieli firm producentów maszyn w Polsce ani serwisów. Jeździłam, bo już wtedy bardzo dobrze znałam język angielski. Zaczynaliśmy od bułeczek, a dopiero potem uczyliśmy się piec prawdziwy, polski chleb. Uczyli nas mistrzowie piekarnictwa, niektórzy pracują w firmie do dzisiaj.

Czy już od dziecka myślała Pani o przejęciu interesu? Nie było pokus, by pójść inną drogą? Kiedy poczuła Pani, że to jest właśnie to, co chce Pani robić?

- Pracę magisterską pisałam z zarządzania finansami i po zakończeniu studiów wróciłam do firmy rodzinnej. Już wtedy prowadziłam działalność gospodarczą - piekliśmy ciasta, aby uzupełnić ofertę piekarni o smaczne, polskie specjały. Niedługo potem założyłam rodzinę i urodziłam córkę. Mój mąż **Mariusz** zrezygnował z pracy we Wrocławiu i dołączył do naszej spółki. Połączyliśmy moją firmę i piekarnię rodziców w jedną. Wkrótce na świat przyszedł nasz syn, a ja pół roku po jego urodzeniu wróciłam do pracy. Owszem próbowałam swoich sił w innych miejscach i każdemu to polecam. Wraz z koleżanką prowadziłam agencję marketingową, a także pracowałam dla amerykańskiej korporacji w Świdnicy.

Kiedy przejęła Pani piekarnię?

- Piekarnię, razem z mężem, przejęliśmy w roku 2010. Widziałam, że moi rodzice byli już bardzo zmęczeni, należał się im odpoczynek, a my byliśmy pełni pomysłów i chęci, aby rozwijać produkty i całą firmę. Choć nie było łatwo.

Od momentu przejęcia przez Panią interesu wprowadzono szereg zmian. Co udało się zrobić? Jak dzisiaj wypiekane jest pieczywo?

- Zmieniliśmy całą organizację produkcji. Zaczęliśmy od samego produktu, od podstaw. Założyliśmy, że jak chleb, to tylko na najprawdziwszym kwasie żytnim i żytnim razowym, a najlepsza bułeczka czy WEKA - na kwasie pszennym. Do dzisiaj wszystkie nasze produkty wypiekane są na tradycyjnych kwasach żytnich i pszennych. Maszyny pomagają nam jedynie zważyć bułki i chleby oraz nadać im odpowiedni kształt. Dostawcy surowców są weryfikowani pod kątem jakości produktów przy każdej dostawie. Nie stosujemy żadnych gotowych mieszanek, ani konserwantów. Kontrola jakości produktów przebiega na kilku poziomach. Wszystkie wyroby są regularnie badane labolatoryjnie. Pracujemy w systemie HACCP z elementami BRC, dbamy o bezpieczeństwo produktu. Zależy nam na tym, aby nasz chleb był zdrowy, ponieważ sami jesteśmy pasjonatami zdrowego trybu życia i zdrowej diety.

Kobieta - przedsiębiorca to trudne połączenie. Trudne, ponieważ, jak mówią, w świecie polityki i biznesu trzeba mieć twarde łokcie i nie dać się zdominować. Jak Pani się na to zapatruje? Czy kobiecie trudniej czy łatwiej niż mężczyznom kierować tak dużym przedsiębiorstwem? Czy z perspektywy lat, kiedy to Pani kieruje firmą, coś się zmieniło w tej sferze?

- To prawda, kobietom jest trudniej prowadzić firmę. Nigdy nie zapomnę, jak na targach w Paryżu prezes jednej z firm produkujących maszyny piekarnicze dopytywał dwa razy o to, gdzie jest prezes, a ja dwukrotnie się przedstawiałam i nie sądzę, aby to były problemy językowe. Mit źle osławionej blondynki upada każdorazowo pod ciężarem merytorycznej rozmowy, negocjacji czy też konsekwencji w działaniu. Od początku jednak prowadzę firmę wspólnie z mężem i umiejętnie dzielimy się zadaniami, wg swoich kompetencji. Staraliśmy się obiektywnie ocenić własne słabe i mocne strony, przydzielić obszary nadzoru i nie wchodzimy sobie w drogę. Spotykamy się na wspólnych decyzjach inwestycyjnych czy też dotyczących strategii rozwoju firmy. Oczywiście, zarządzanie firmą jest wielowymiarową matrycą, w której działają też inni ludzie i ważne jest, aby każdy widział w tym wspólnym działaniu swój cel i swoją drogę. Wynik końcowy to funkcja wielu zmiennych mniej lub bardziej namacalnych, działających tak wewnątrz struktury, jak i w otoczeniu zewnętrznym firmy.

Jak Pani udaje się łączyć bycie szefem z rolą żony i matki?

- Kobietom jest trudniej, bo, jeśli chcą realizować się zawodowo, muszą łączyć wiele ról. Jednocześnie ryzykują to, że któraś z tych ról ucierpi. Jesteśmy tylko ludźmi i nikt nie jest doskonały. Wolę określenie Liderka od Szefowej, bo mam wrażenie, że Liderka, Lider to ktoś ważny dla innych, ktoś, komu inni zaufali, a nie tylko miejsce w strukturze. Jak ja funkcjonuję w roli żony i matki, powinien ocenić mój mąż i moje dzieci. Na pewno nie jestem wzorową żoną, która ma codziennie ugotowany obiad i serwuje go rodzinie z uśmiechem na twarzy. Jak każdy człowiek mam swoje lepsze i gorsze dni, ale mam też bardzo wyrozumiałą rodzinę, a w domu każdy jest samodzielny.

Jakie wyzwania stoją przed współczesnymi kobietami? Jak godzić wszystkie narzucane nam role? Jak się nie pogubić w gąszczu obowiązków i oczekiwań społecznych? Czy można pozostać sobą?

- Istotne jest chyba to, aby rola, w której funkcjonujemy, była prawdziwa, abyśmy my kobiety nie robiły niczego na siłę, nie spełniały oczekiwań innych, mężów, mam, babć, tylko miały odwagę wybierać sobie role same, abyśmy dały sobie prawo do błędu, a przy tym były na tyle silne, żeby przetrwać też chwile naszych własnych słabości. My kobiety musimy się wspierać i szanować, bo bywa nam w życiu niełatwo, a kto może nas lepiej zrozumieć niż druga kobieta? Nie bądźmy same dla siebie rygorystycznymi sędziami, nie krytykujmy się, tylko poczujmy się na tyle dobrze same ze sobą, aby mieć siłę zawalczyć o siebie, swoją pozycję, rolę czy też o swoje marzenia. Kobiety są niezwykle silne i mądre, m.in. dzięki tym wielu rolom społecznym, w których współistnieją, są odpowiedzialne i troskliwe dzięki matce naturze, a jeśli do tego chcą się rozwijać i mają odwagę sobie zaufać, a co najważniejsze złapią zdrowy dystans do siebie samych i świata wokoło, to wygrywają z mężczyznami.

Jak Pani spędza czas wolny?

- Od zawsze interesowałam się psychologią, aby lepiej zrozumieć siebie i świat. Lubię podróżować, poznawać ludzi, to jak i czym żyją i co jedzą. Jestem idealistką i blisko mi do wszelkiej formy duchowości. Relaksuje mnie cisza i natura, szum fal, padający deszcz. Kocham słońce i plażę. W domu uwielbiam gotować z moim 13-letnim synem, rozmawiać i przytulać się z moją prawie już dorosłą córką, a także chodzić z mężem na siłownię.

A. Komaniecka

foto: D. Gębala

Mierzą dobro złotówkami!

Choć ich praca nie należy do najłatwiejszych i wciąż napotykają na swojej drodze przeszkody, szczególnie zaś brak pieniędzy na potrzebne działania, nie tracą humoru i biorą sprawy w swoje ręce. Chcą nazbierać na wkład własny, by móc wnioskować o dotację na budowę Centrum Rehabilitacyjnego. Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną koło w Świdnicy 1 marca w Galerii Świdnickiej zorganizowało akcję „Kilometry dobra". Każdy mógł dołożyć symboliczną złotówkę do inwestycji. Monety były układane w symboliczne stosiki tak, by każdy mógł zobaczyć efekt pomocy.

foto: D. Gębala

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną koło w Świdnicy na co dzień otacza opieką 120 niepełnosprawnych osób, jednocześnie dając wsparcie także ich rodzinom. Zapewniają rehabilitację i naukę podstawowych czynności życiowych. Boryka się jednak z brakiem miejsca. Od września będą najprawdopodobniej mogli częściowo wykorzystać pomieszczenia dawnego Gimnazjum nr 1, które przestanie pełnić funkcję drugiego obiektu Szkoły Podstawowej nr 4 w Świdnicy. Jednak to wciąż nie zaspokoi wszystkich potrzeb placówki. Dlatego pojawiły się plany rozbudowy ośrodka. - *Mamy projekt rozbudowy ośrodka, budowy centrum rehabilitacyjnego, ale na to wszystko potrzebne są fundusze* - mówi prezes PSONI **Ewa Kowalska.**

Stowarzyszenie ma gotowy projekt, dysponuje także miejscem na budowę. Potrzebne są jednak środki. Wstępnie koszt inwestycji oszacowano na około 4 miliony złotych. - *Chcemy startować w konkursach unijnych, ale potrzebny jest wkład własny. Zaczynamy więc gromadzić złotówkę do złotówki* – dodaje prezes PSONI **Ewa Kowalska**.

W piątek 1 marca w Galerii Świdnickiej odbyła się akcja „Kilometry dobra", która zainicjowała zbiórkę na budowę centrum. Zbierano symboliczne złotówki i układano w stosiki – wszystkie razem miały utworzyć „kilometry dobra". Zbiórka potrwa trzy miesiące. W tym czasie stowarzyszenie przygotuje szereg wydarzeń i atrakcji dla świdniczan.

W ubiegłym roku w akcji „kilometry dobra" udało się uzbierać 29 tys. złotych.

Ak

Kilometry Dobra to stworzona w Polsce w 2013 roku międzynarodowa kampania dobroczynna. Jedyna, w której co roku mogą wziąć udział organizacje z całego świata. Jej pomysłodawcą jest **Robert Kawałko**, prezes Polskiego Instytutu Filantropii. Jest to kampania, która sprawia, że organizacje pozarządowe uzyskują pieniądze na realizację swoich celów, a także budują swoją sieć wsparcia i wzmacniają swoją sprawność. W ciągu ostatnich 5 lat do fundacji i stowarzyszeń trafiło już ponad 4,5 mln zł na realizację 185 projektów.

Meble „szyte" na miarę

foto: D. Gębala

Idealne wnętrze to doskonale skomponowane ze sobą elementy wyposażenia – meble, tekstylia, dodatki. Szczególnie meble wybieramy tak, by oddawały nasze usposobienie i wpisywały w nasze gusta. Eleganckie, proste, klasyczne, nowatorskie w wyglądzie, zaskakujące – wszystkie znajdziesz w Centrum Meblowym „MEBEL-STYL" przy ul. Spacerowej w Świdnicy.

BlackRedWhite, Wajnert, Taranko, Wójcik, VOX, Meblik, Krysiak, Vero, Polipol – to tylko część marek, których wyroby znajdziemy w asortymencie sklepu. Korzystając z oferty sklepu, urządzamy wszystkie pomieszczenia począwszy od pokoju dziecinnego, salonu czy też gabinetu. Dużym zainteresowaniem cieszą się meble kuchenne. Firma realizuje zamówienia od projektu do końcowego montażu w domu klienta. Posiada też propozycję gotowych zestawów w bardzo atrakcyjnych cenach.

Bogactwo asortymentu sprawia, że idealne meble dla siebie znajdą zarówno Ci, którzy doskonale wiedzą, czego szukają, ale też te osoby, które potrzebują inspiracji i pomysłu. Z myślą o nich profesjonalni doradcy przygotowali ciekawą ofertę i aranżacje, które pobudzają wyobraźnię i pomagają w komponowaniu zestawów mebli według najbardziej indywidualnych pomysłów. Co ważne, w sklepie znajdziemy dobre jakościowo meble, doskonale dopasowane nie tylko do gustów, ale też możliwości finansowych.

Centrum meblowe „MEBEL-STYL" to największy sklep meblowy w powiecie świdnickim. Istnieje od 2001 roku. Na **2000m²** powierzchni prezentowane są najnowsze kolekcje mebli i dodatków, w pełnej gamie stylów, materiałów i kolorów. Z myślą o osobach niepełnosprawnych zbudowano windę, która ułatwia przemieszczanie się po piętrach budynku.

Centrum Meblowe MEBEL-STYL,
ul. Spacerowa 2-4, 58-100 Świdnica
Telefony:
tel. (+48 74) 857 81 91, tel. (+48 74) 857 83 67
e-mail: kontakt@mebelstyl.pl
www.mebelstyl.pl

Zachęcamy do korzystania z dodatkowych rabatów i promocji.

Do **23 marca** trwa akcja

10 % TANIEJ

na wybrane towary.

Każdy klient, który zgłosi się do sklepu z gazetą „Moja Świdnica", otrzyma **rabat** w wysokości

5 %

na ofertę regularną.

Od 30 lat otaczają opieką niepełnosprawnych i ich rodziny

Każdego dnia otaczają opieką 120, dając wsparcie nie tylko samym niepełnosprawnym, ale też ich rodzinom. Prowadzą niepełnosprawnych od okresu dziecięcego aż do dorosłości. Zapewniają rehabilitację i naukę podstawowych czynności życiowych. Teraz, po dwudziestu latach, udało się wyremontować i oddać do użytku podopiecznych w pełni wyposażony gabinet hydroterapii. Ośrodek przy ul. M. Kozara-Słobódzkiego prowadzony przez Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelektualną zaprosił 21 lutego na coroczne dni otwarte.

foto: D. Gębala

Dyrekcja ośrodka podczas dni otwartych pochwaliła się inwestycją wartą ok. 60 tys. złotych. Wanna do hydromasażu jest szczególnie przydatna w rehabilitacji, pomaga rozluźnić mięśnie i ułatwia dalsze ćwiczenia. – *Staramy się robić dobre rzeczy dla naszych podopiecznych. W zeszłym roku otworzyliśmy plac zabaw, w pełni przystosowany dla osób niepełnosprawnych. Teraz udało nam się wreszcie wyremontować i wyposażyć gabinet hydroterapii. Czekaliśmy na ten moment od 1992 r. Pracujemy ciężko, by była to najlepsza placówka dla osób niepełnosprawnych* – **mówił Mariusz Maruszak**, dyrektor ośrodka.

Wyremontowanie gabinetu było możliwe dzięki środkom własnym ośrodka, wsparciu rodziców oraz sponsorów, m.in. Fabryce Aparatury Pomiarowej Pafal, której w podziękowaniu wręczono dzisiaj figurkę „Anioła dla aniołów".

Ośrodek otacza opieką 120 osób, zarówno dzieci, jak i dorosłych. Zapewnia niezbędną rehabilitację oraz naukę podstawowych czynności życiowych, tj. nastawianie pralki, prasowanie, gotowanie razem z ustalaniem menu i robieniem zakupów. Prężnie działa Ośrodek Rehabilitacyjno-Edukacyjno-Wychowawczy przedszkole, środowiskowy dom samopomocy. Wsparcie dzienne znajduje w placówce 50 osób. – *Opiekujemy się osobą niepełnosprawną od małego dziecka, po osobę dorosłą. Tym , którzy ukończą 25 lat i nie mogą korzystać z usług ośrodka na dotychczasowych zasadach, zapewniamy rehabilitację w ramach projektu „25 +". Ciężko musimy walczyć o wszystko – o projekty, dotacje. A przecież osoba z upośledzeniem jest takim samym człowiekiem jak my wszyscy. Każdego z nas coś może w życiu spotkać* – wyjaśniała **Ewa Kowalska**, przewodnicząca PSONI. – *Pomału przestajemy się mieścić w naszych pomieszczeniach, naszym marzeniem byłaby rozbudowa, ale na to wszystko potrzebne są pieniądze. Dlatego, wzorem ubiegłego roku, bierzemy udział w akcji „kilometry dobra". Zbieramy złotówkę do złotówki, ale też chcę zaapelować do świdnickich firm, by były bardziej odpowiedzialne społecznie.*

Ak

foto: D. Gębala

foto: D. Gębala

foto: D. Gębala

Współpraca Świdnicy z Czechami znów z dofinansowaniem

„Razem poprzez wieki", to kolejny projekt polsko-czeski, który w ramach działań podejmowanych na rzecz rozwoju turystyki i współpracy z tym związanej zrealizuje Świdnica. Tym razem w partnerstwie z Czeską Skalicą przy udziale organizacji pozarządowych, bractw rycerskich, historyków i naukowców. Miasto otrzymało na ten cel 17 tys. euro dofinansowania z Euroregionu Glacensis, z programu INTERREG. Środki te wydatkowane będą na współpracę w zakresie edukacji historycznej, kulturowej oraz międzynarodowe widowisko plenerowe organizowane z okazji przypadającej na 2019 rok 680. rocznicy urodzin Anny Świdnickiej – księżniczki z linii Piastów Świdnickich, czeskiej królowej i rzymskiej cesarzowej.

- Zgodnie z przyjętą Strategią Rozwoju Turystycznego Świdnicy jednym z kierunków polityki turystycznej miasta są działania odnoszące się do jego dziedzictwa historycznego, w tym jego sławnych mieszkańców, których lista jest dość imponująca. W 2018 roku przypomnieliśmy mieszkańcom i turystom o Bolku II Świdnickim – wybitnym polityku i dyplomacie niezwykle cenionym na dworach Europy. Na ten rok przypada 680. rocznica urodzin jego bratanicy Anny Świdnickiej, która za sprawą zaaranżowanego przez niego małżeństwa z Karolem Luksemburskim została czeską królową, rzymską cesarzową i matką królów czeskich. Jako że zarówno jej wuj

Bolko oraz ona sama przyczynili się do zacieśnienia więzów Świdnicy *z Czechami, tak my rocznicę urodzin bardzo kochanej przez Czechów Anny* Świdnickiej, naszej Piastówny, *chcemy świętować we współpracy polsko-czeskiej, która jakby nie patrząc trwa w Świdnicy od blisko 700 lat, a postać Anny pięknie ją spaja* - mówi **Sylwia Osojca-Kozłowska**, kierownik Referatu Turystyki Urzędu Miejskiego w Świdnicy.

Przygotowując się jeszcze w 2018 roku do organizacji obchodów rocznicy 680. urodzin Anny Świdnickiej miasto Świdnica rozpoczęło współpracę z wieloma organizacjami z Polski i Czech, w tym Polsko-Czeskim Towarzystwem Naukowym, bractwami rycerskimi, historykami, organizacjami pozarządowymi zainteresowanymi edukacją regionalną, historyczną, kulturową i ustaliło zakres oraz rozmach działań. Ich punkt kulminacyjny ma nastąpić w czerwcu 2019 roku (w dniach od 21 do 23.06). Wówczas to w Świdnicy odbędzie się międzynarodowa konferencja popularno-naukowa poświęcona Annie Świdnickiej oraz I Międzynarodowy Śląski Turniej o Pierścień Anny Świdnickiej – trzydniowe, duże składające się z wielu form artystyczno-rekreacyjnych widowisko plenerowe z udziałem rekonstruktorów z Polski i Czech, animatorów, rzemieślników odtwarzających dawne zawody i prowadzących warsztaty, prelekcje historyczne, gry i zabawy dla rodzin z dziećmi itp. Będzie ono jednym z największych tego typu wydarzeń w naszym regionie, niezwykle atrakcyjnym względem formy oraz treści także dla turystów interesujących się historią średniowiecza, Śląska, Polski i Czech, oraz wszystkich zainteresowanych rekonstrukcjami.

Ze względu na mnogość działań związanych organizacją obchodów rocznicy 680. urodzin Anny Świdnickiej, wymagających współpracy samorządów terytorialnych, instytucji oraz organizacji pozarządowych zarówno z Polski jak i Czech Referat Turystyki Urzędu Miejskiego w partnerstwie z miastem Czeska Skalica przygotował wniosek projektowy, dzięki któremu współdziałanie to byłoby znacznie prostsze. Wniosek złożony w sierpniu 2018 roku w ramach 5. naboru Funduszu Mikroprojektów Glacensis do programu INTERREG V-A Česká Republika – Polska w ramach osi priorytetowej Współpraca instytucji i społeczności został oceniony pozytywnie i Świdnica – jako partner wiodący projektu „Razem poprzez wieki" otrzymała dofinansowanie w wysokości 17 tys. euro.

Jest to już drugi w tym roku projekt turystyczny, na który miasto Świdnica otrzymało dofinansowanie. Pierwszy trzyletni „Turystyka - wspólna sprawa", którego liderem jest Świdnica rozpoczął się w styczniu br. (miasto otrzyma na niego dofinansowanie w wysokości ok. 300 tys. euro) i realizowany jest w partnerstwie z Trutnovem, drugi „Razem poprzez wieki" rozpoczyna się w marcu 2019 roku (17 tys. euro). W 2019 roku kończy się też realizacja dwóch pozostałych turystycznych projektów polsko-czeskich – trzyletniego „Szlaku Kamienia", na które miasto który miasto uzyskało środki w wysokości 315 tys. euro oraz „Odlotowe miasta – Świdnica i Trutnov z dofinansowaniem na poziomie ok. 26 tys. euro.

Oprac. UM Świdnica

Świdniczanie dla Hospicjum

Do końca rozliczenia podatku PIT zostało nam 55 dni. Żeby je dobrze wykorzystać, nie trzeba dokonywać heroicznych czynów. Wystarczy dołączyć do nas i przekazać swój 1% podatku na rzecz naszych podopiecznych.

Świdnickie Hospicjum działa od 25 lat i ma pod opieką ponad 40 chorych. Zapewnia im wszechstronną opiekę, dba o jak najlepszy komfort życia, a przede wszystkim uśmierza ból towarzyszący chorobom nowotworowym.

Nasz zespół, w skład którego wchodzi lekarz, pielęgniarki i wolontariusze, dobrze sobie radzi z wieloma dolegliwościami, które mogą pojawić się na każdym etapie choroby nowotworowej. Jednym z najważniejszych działań jest walka z bólem, który w istotny sposób może wpłynąć na jakość życia chorego; ogranicza jego aktywność, zaburza sen, zniechęca do kontaktów z bliskimi. Ból może być także przyczyną lęków i depresji. Dlatego staramy się stosować najnowsze metody leczenia z użyciem środków farmakologicznych, które są w stanie ten ból pokonać. - *Zapewniamy chorym bezpłatnie sprzęt rehabilitacyjny, m.in.* łóżka wielofunkcyjne, materace przeciwodleżynowe, koncentratory tlenu, ssaki, inhalatory, pompy infuzyjne, wózki inwalidzkie, wózki toaletowe, chodziki i wiele innych. Wydajemy bezpłatnie środki opatrunkowe *i leki. Wspomagamy też rodziny chorych, wspierając je na każdym etapie opieki nad bliskimi, zapewniając pomoc medyczną, psychologiczną i duchową* – wylicza **Joanna Gadzińska**, prezes Hospicjum w Świdnicy.

Prawidłowe funkcjonowanie hospicjum domowego wymaga ogromnych nakładów finansowych. Potrzeby są ogromne, gdyż z roku na rok wzrasta liczba osób kierujących do nas prośby o pomoc i objęcie opieką z uwagi na choroby nowotworowe, które w coraz większym stopniu nas dotykają. Nie wszyscy mają bliską rodzinę, która pomaga i wspiera. Jest wiele osób samotnych, które w chorobie są pozostawione same sobie. Chcemy trafić do wszystkich, by w tych ciężkich chwilach byli otoczeni troskliwą opieką naszych pracowników.

Wielkim problemem Świdnicy jest ograniczony dostęp do stacjonarnej opieki hospicyjnej. Wielu chorych w stanie terminalnym nie ma na nią szansy, ponieważ brakuje dla nich miejsc. Takich placówek jest zbyt mało w stosunku do potrzeb. Wiemy to, dlatego chcemy się rozwijać. Planujemy budowę stacjonarnego hospicjum, by zapewnić potrzebującym najlepszą opiekę w terminalnej chorobie. Tu czas nie działa na korzyść pacjentów, dlatego trzeba się spieszyć.

- Nadzieją napawa nas to, że świdniczanie w coraz większym stopniu biorą na siebie odpowiedzialność za inicjatywy, które uważają za ważne; nie tylko poprzez 1%, ale także poprzez różne darowizny – dodaje prezes **Gadzińska**.

Teraz prosimy o wsparcie naszego hospicjum. Jest to czas, gdy wiele osób stoi przed koniecznością rozliczenia się z fiskusem i zdecydowania, komu przekazać 1% swojego podatku. W tym roku jest to proste, gdyż zeznanie podatkowe za 2018 rok przygotowała za podatników skarbówka. Do 30 kwietnia każda osoba może zapoznać się ze swoim PIT-em na Portalu Podatkowym, uzupełnić bądź skorygować go i zaakceptować.

Liczymy na was.
Na to, że razem z nami
chcecie pomagać innym.
Twój 1% naprawdę może pomóc.

[bs]

artykuł sponsorowany

reklama

Poznajcie przedszkolaków ze Społecznego Przedszkola "Akademia Przedszkolaka" Fundacji "Naszej Szkole"

„Gwiazdki"

„Pszczółki"

„Słoneczka"

„Stokrotki"

„Wiewiórki"

„Żabki"

foto: D. Gębala

Szkoła dla Rodziców i Wychowawców? Tak!

W jaki sposób wychowywać dziecko, by było szczęśliwe? Jak mówić i postępować, aby słuchało i chciało z nami rozmawiać? Świdnicka Szkoła dla Rodziców i Wychowawców to propozycja dla tych, którzy szukają wsparcia w procesie wychowania najmłodszych.

Obecnie coraz większą rolę odgrywa humanistyczne podejście do procesu wychowania. Mówiąc prościej, wspiera się jego zdolności tak, by mógł w przyszłości wykorzystać cały swój potencjał. Tak rozumiany proces wychowania, oprócz dobrych chęci, wymaga od dorosłych najnowszej, popartej badaniami nad funkcjonowaniem mózgu, wiedzy o potrzebach rozwojowych dziecka oraz praktycznych umiejętności. Trzeba nie tylko kochać, ale postępować tak, aby dziecko nie tylko słyszało, że jest kochane, aby to czuło. Tylko w takiej atmosferze, opartej na szczerości, zaufaniu, szacunku, tolerancji, wolności i odpowiedzialności, możliwe jest uzyskanie pozytywnych, opartych na dialogu pedagogicznym między osobami dorosłymi a dziećmi relacji, które są warunkiem prawidłowego rozwoju młodych ludzi.

Niestety, wciąż powszechne są automatyczne, wynikające z przyzwyczajenia i stereotypowego myślenia postawy i zachowania osób dorosłych, które zaburzają ich wzajemne relacje zarówno z przedszkolakami, dziećmi w wieku wczesnoszkolnym, jak i nastolatkami. Są też przyczyną trudności, jakich doświadczają młodzi ludzie w codziennym życiu – w domu i w szkole. Wynikają one również z braku prawidłowych, powielanych z pokolenia na pokolenie wzorców, co sprawia, że pozytywne cele wychowawcze przyświecające wszystkim dorosłym, nie są osiągane. Często dorośli pragną wychowywać dziecko inaczej, niż sami byli wychowywani, obierając drogę, która pozornie wydaje się właściwa, jednak na dłuższą metę również nie służy to harmonijnemu rozwojowi dziecka. Wielu rodziców, wychowawców i nauczycieli, doświadczając trudności w wychowaniu dzieci, zastanawia się nad tym, dlaczego stosowane przez nich metody wychowawcze nie przynoszą zamierzonych efektów? Dlaczego dziecko nie słucha tego, co do niego mówią? Dlaczego nie postępuje zgodnie z ich wskazówkami i poleceniami, wydanymi przecież w jak najlepszej wierze i trosce? Dlaczego woli rozmowy z rówieśnikami, a nie z nimi? Takie i podobne doświadczenia skłaniają rodziców i inne osoby wychowujące dzieci do zadania sobie pytania: „W jaki sposób wychowywać dziecko? Jak mówić i postępować, aby dziecko słuchało i chciało z nami rozmawiać?"

Świdnicka Szkoła dla Rodziców i Wychowawców to warsztaty dla osób, które szukają odpowiedzi na wymienione pytania oraz pragną pogłębić wiedzę na temat procesu wychowania wspierającego rozwój dziecka.

Więcej informacji dotyczących warsztatów, które dla świdniczan finansuje miasto Świdnica, znaleźć można na stronie: www.warsztaty-rodzice.pl oraz pod numerami telefonów: 721 132 292 lub 785 412 999.

Recytacje na zakończenie Dni Języka Angielskiego

Konkursem recytatorskim poezji anglojęzycznej zakończyły się tegoroczne Dni Języka Angielskiego, organizowane przez Szkołę Podstawową nr 105 w Świdnicy.

21 lutego podsumowano X już edycję Dni Języka Angielskiego. W konkursach wzięli udział uczniowie ze Świdnickich Szkół Podstawowych oraz z Witoszowa Dolnego, Lutomi Dolnej i Strzelec.

Ak

foto: D. Gębala

Wyniki poszczególnych konkursów przedstawiają się następująco:

X POWIATOWY KONKURS WIEDZY O KRAJACH ANGLOJĘZYCZNYCH

KLASY 6-7
- III MIEJSCE - ALEKSANDRA SANDECKA SP WITOSZÓW DOLNY
- II MIEJSCE - MAREK BUJAK SPOŁECZNA SZKOŁA PODSTAWOWA W ŚWIDNICY
- I MIEJSCE - NIKOL KUCHARZYK SP 105

KLASY 8- GIMNAZJUM
- III MIEJSCE - MARTYNA JOŃCZYK SP 105
- II MIEJSCE - ANNA NATANEK SP LUTOMIA DOLNA
- I MIEJSCE - MONIKA MUCHA - SPOŁECZNA SZKOŁA PODSTAWOWA W ŚWIDNICY

X POWIATOWY KONKURS GRAMATYCZNO - LEKSYKALNY Z JĘZYKA ANGIELSKIEGO

KLASY 6-7
- MIEJSCE III - GUSTAW FERUŚ SP BLIŻEJ DZIECKA
- MIEJSCE II - FILIP KAMIERCZAK SP 8
- MIEJSCE I - MAŁGORZATA MUCHA SPOŁECZNA SZKOŁA PODSTAWOWA

KLASY 8 - GIMNAZJUM
- MIEJSCE III - MAJA SKÓRSKA SPOŁECZNA SZKOŁA PODSTAWOWA
- MIEJSCE II- MICHAŁ STAŃCZAK SP 105
- MIEJSCE I- SARA BILSKA SP WITOSZÓW DOLNY

X POWIATOWY KONKURS RECYTATORSKI ANGIELSKIEJ POEZJI DZIECIĘCEJ I MŁODZIEŻOWEJ

KLASY 6-7
- III MIEJSCE - KONRAD HABOWSKI SPOŁECZNA SZKOŁA PODSTAWOWA
- II MIEJSCE - ANNA KULIG SP 105
- I MIEJSCE - MATEUSZ LESIAK SP LUTOMIA DOLNA

KLASY 8 - GIMNAZJUM
- III MIEJSCE - ANNA GALICKA SP 8
- II MIEJSCE - KACPER POPIEL SP LUTOMIA DOLNA
- I MIEJSCE - WIKTORIA GOŁUCH SP 6

II POWIATOWY KONKURS NA KOMIKS W JĘZYKU ANGIELSKIM

- WYRÓŻNIENIE - LENA PIOTROWSKA SP WITOSZÓW DOLNY
- WYRÓŻNIENIE - ALICJA KARMAN SP 6
- III MIEJSCE - OLIWIA ROGÓŻ - SP 4
- II MIEJSCE - ŁUKASZ KASPRZAK SP 105
- I MIEJSCE - KALINA NOWAKOWSKA SP WITOSZÓW DOLNY

Być kobietą

Żywienie kobiet tylko w niewielkim stopniu różni się od tego, co powinni jeść mężczyźni. Polega na wyeliminowaniu błędów żywieniowych, dobrym bilansie kalorycznym oraz kilku dodatkach:

Jędrna skóra
- *Prowitamina A*

Opóźnia proces starzenia. Występuje w marchwi, suszonych morelach, czerwonej papryce, dyni i brokułach.
- *Witamina E*

To witamina młodości. Strzeże skórę przed działaniem wolnych rodników, dzięki czemu zmarszczki na twarzy pojawiają się z opóźnieniem. Występuje w olejach roślinnych i tłustych rybach.
- *Witamina C*

Odmładza skórę. Obecna jest w papryce, brokułach, natce pietruszki, ziemniakach i owocach. Współdziała z witaminą E, warunkując sprężystość kolagenu w skórze.
- *Omega-3*

Są niezbędne do usprawnienia procesu zatrzymywania wody w naskórku. Ich najlepszym źródłem są tłuste ryby, orzechy, siemię lniane i niektóre oleje roślinne: oliwa z oliwek, olej lniany, olej rzepakowy. Jeśli ich ilość jest w diecie odpowiednia, to komórki skóry są sprężyste i dobrze nawodnione.

Mocne kości
- *Wapń*

Dobrze wchłania się w obecności laktozy – cukru mlecznego. Należy spożywać nabiał w postaci serów żółtych, mozzarelli, twarogów tłustych, mleka, maślanki, kefiru czy jogurtu. Wchłania się w obecności witaminy D, która jest rozpuszczalna w tłuszczach. Jeśli spożywamy nabiał chudy, nie ma w nim witaminy D, tym samym nie korzystamy z wapnia zawartego w produkcie.
- *Fosfor*

Dobrym źródłem są mięsa, ryby, drób. Wchodzi w skład mleka i serów żółtych, twarogowych oraz produktów zbożowych: ciemne pieczywo, kasza jęczmienna i gryczana.
- *Magnez*

Niedobór jego powoduje obniżenie aktywności witaminy D. Znajdziemy go w kakao i czekoladzie, produktach zbożowych, strączkach, orzechach oraz ziemniakach.

Zdrowa tarczyca

Zbyt duże restrykcje kaloryczne mogą spowodować wzrost TSH oraz spowolnić metabolizm. Podaż produktów zawierających białko powinna być większa u osób z chorobami tarczycy niż u zdrowych ludzi. Najlepiej, aby jego źródłem były produkty pochodzenia zwierzęcego: mięso, jaja, nabiał i ryby. Szczególną rolę w chorobach tarczycy przypisuje

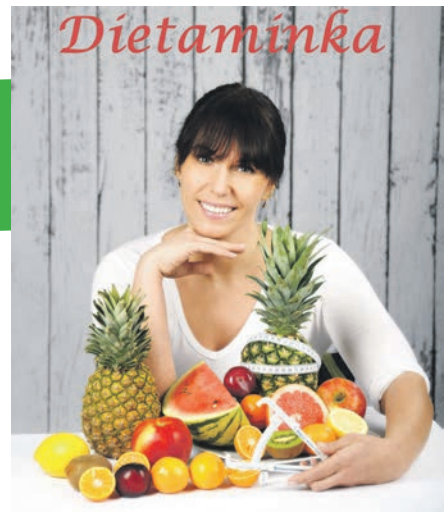

się kwasom tłuszczowym omega 3. Wspomagają układ odpornościowy oraz pobudzają przekształcanie FT3 w FT4. Dietę należy również uzupełniać w jod, cynk i selen. Minerały te znajdziemy w rybach, orzechach, pestkach i ziarnach, warzywach i produktach zbożowych.

Żelazo

Zapotrzebowanie na żelazo u kobiet jest wysokie. Spożywać należy przede wszystkim żelazo hemowe: mięso, wątroba, żółtka jaj. Uzupełnieniem staje się żelazo niehemowe z produktów roślinnych: sałata, natka pietruszki, szpinak oraz rośliny strączkowe (fasola, groch) i pieczywo pełnoziarniste. Wchłanialność żelaza hemowego ułatwia witamina C.

Powiększamy rodzinę

Kwas foliowy również ułatwia wchłanianie żelaza. Produkty w niego bogate powinny znajdować się w diecie kobiety planującej macierzyństwo. Znajduje się w zielonych warzywach: sałata, szpinak, brukselka, brokuły, kapusta, szparagi oraz drożdżach.

Z okazji Dnia Kobiet życzę wszystkim Paniom diety w harmonii ze zdrowiem, ciałem i dobrym samopoczuciem.

DIETAMINKA
dietetyk dyplomowany, technolog żywności i żywienia człowieka
mgr inż. Agnieszka Podgórska
ul. Księcia Bernarda 4
ŚWIDNICA

reklama

Oskary okiem młodzieży

91. ceremonia wręczenia najważniejszych nagród filmowych - Oscarów, w tym roku przebiegała w szczególnych okolicznościach. Po raz pierwszy nie było głównego prowadzącego gali, a polską publiczność rozgrzewały nominacje dla „Zimnej Wojny". Niestety, o ile fani kina na całym świecie mogą być ukontentowani widowiskiem, to polscy kinomani kładli się spać w nie najlepszych nastrojach.

Amerykańska Akademia Filmowa po raz kolejny udowodniła, że przewidywania bukmacherów niewiele wspólnego mają z rzeczywistością. Największy faworyt - „**Faworyta" Yorgosa Lanthimosa** okazała się być największą przegraną gali. Dziesięć nominacji przełożyło się tylko na jedną statuetkę - za najlepszą rolę żeńską dla niesamowitej **Olivii Colman**. Czarnym koniem okazała się natomiast „**Czarna Pantera"** w reżyserii **Ryana Cooglera,** trzy statuetki za najlepsze kostiumy, scenografię, a przede wszystkim muzykę filmową przy 6 nominacjach, to wynik ponad stan. Wynagrodziło to względną porażkę innego hitu Marvela **„Avengers: Wojna bez granic".** Filmem, który odniósł na gali największy sukces, jest bezwzględnie historia Freddiego Mercury'ego i Queen, opowiedziana przez **Bryana Singera**. **„Bohemian Rhapsody"** na przekór wielu ludziom, którym obraz nie przypadł do gustu, zgarnął aż cztery statuetki. Najlepszy dźwięk, montaż dźwięku, montaż i co na najważniejsze najlepszy aktor pierwszoplanowy - **Rami Malek**. O ile pierwsze dwie wymienione nagrody nie wywołały poruszenia, to szczególnie Oscar za montaż był - zdaniem wielu - mocno naciąganym wyróżnieniem. Największym zaskoczeniem była jednak nagroda za najlepszy film. **„Green Book",** w reżyserii **Petera Farrelly'ego,** ku zaskoczeniu wielu wyprzedził **„Rome"** i **„Bohemian Rhapsody",** a do tego dołożył nagrodę dla **Mahershala Ali** za najlepszą męską rolę drugoplanową oraz scenariusz oryginalny. Warte odnotowania są również nagrody za najlepszą rolę żeńską, rolę drugoplanową dla **Reginy King** z filmu „Gdyby ulica Beale umiała mówić", która wyprzedziła **Emme Stone** oraz **Rachel Weisz** z „Faworyty" oraz najlepsze efekty specjalne, które sprzed nosa „Avengersom" zgarnął „First Man".

z życia MRM Młodzieżowej Rady Miejskiej

A co z tą **„Zimną Wojną"**? Nie oszukujmy się, według mnie, każda statuetka dla polskiego filmu byłaby sensacją. Głównym rywalem dla filmu Pawła Pawlikowskiego była **„Roma"** i choć, moim zdaniem, nie jest to film o wiele lepszy od naszej rodzimej produkcji, to zdecydowanie jest bliższy sercu amerykańskiej widowni, szczególnie w aktualnej sytuacji politycznej. „Zimna Wojna" nominowana była do nagrody za najlepszy film nieanglojęzyczny, zdjęcia oraz reżyserię. Każdą z tych nagród dostała "Roma". Do tego należy docenić kunszt Alfonso Cuarona, który dostał dwie statuetki, dla najlepszego reżysera oraz za najlepsze zdjęcia.

Uważam, że od dawna rozdanie Oscarów nie było przyjęte tak dobrze. Na pewno wpłynęła na to decyzja o braku jednego, głównego prowadzącego. Szybko, sprawnie i konkretnie. Ostatni raz tak świetnie zorganizowana gala miała miejsce, kiedy nagrodę przyjmował Humphrey Bogart.

Krystian Kilinger

Dorota Miśkiewicz oczarowała świdnicką publiczność

Dorota Miśkiewicz koncertem PIANO.PL składa hołd polskiej pianistyce. Na świdnickiej scenie zaprezentowała się 23 lutego w ramach 26. Międzynarodowych Świdnickich Nocy Jazzowych.

Koncert PIANO.PL jest kontynuacją bezprecedensowego wydarzenia zrealizowanego w maju 2016 roku w Warszawie, podczas którego na jednej scenie wraz z **Dorotą Miśkiewicz** zaprezentowali się **Leszek Możdżer, Włodzimierz Nahorny, Marcin Wasilewski, Grzegorz Turnau, Andrzej Jagodziński, Bogdan Hołownia, Krzysztof Herdzin, Dominik Wania, Michał Tokaj, Piotr Orzechowski, Tomasz Kałwak, Lutosławski Piano Duo (Bartek Wąsik i Emilia Sitarz), Atom String Quartet oraz Henryk Miśkiewicz**.

Płyta CD I DVD z rejestracją koncertu miała swoją premierę 28 października 2016 wywołując ogromne uznanie krytyków i środowiska muzycznego.

ak

foto: Wojciech Skiślewicz

Pierwsze miejsce mażoretek na festiwalu w Iwano-Frankiwsku

foto: Mażoretki Prima

18 dziewczyn pod opieką Anny Trzeciak i Lubomira Szmida oraz dwójki rodziców Małgorzaty i Wojciecha Przybylskich, reprezentowało Świdnicę na festiwalu w Iwano-Frankiwsku. Mażoretkom udało się wywalczyć pierwsze miejsce.

Reprezentacja Świdnicy - Mażoretki ,,Prima" ze Świdnickiego Ośrodka Kultury - wyjechała 14 lutego na XXIX Międzynarodowy Festiwal Fest w Iwano-Frankiwsku w ramach współpracy polsko-ukraińskiej z miastem Iwano-Frankiwsk. Festiwal konkursowy trwał 3 dni. Udział w nim wzięło 48 zespołów, m.in. zespoły z obwodu iwano-frankivsk oraz Ukrainy. Gala konkursu odbyła się 17 lutego. Otworzyły ją świdnickie mażoretki. Także one wywalczyły pierwsze miejsce. - *W czasie pobytu wolontariuszki w języku polskim oprowadziły nas po mieście. Mieliśmy okazję zobaczyć ratusz -wieżę, Pałac Potockich, pomnik Adama Mickiewicza. Przed hotelem, w którym nocowaliśmy, znajdował się skwer i piękny deptak* - relacjonuje **Anna Trzeciak**. - *Przekazaliśmy także prezent i pozdrowienia od Świdnicy na ręce mera miasta.*

ak

ŚWIDNICKA GALERIA

JARMARK TRADYCYJNY

6 - 9 marca

miody | sery góralskie | wędliny regionalne
chałwy | polskie wina ekologiczne
tradycyjne nalewki owocowe | rękodzieło

Terminy kolejnych jarmarków:
5 - 20 kwietnia | 22 - 26 maja

reklama

ZACHÓD NIERUCHOMOŚCI

istniejemy juz 10 lat

"TERAZ MY OBRACAMY NIERUCHOMOŚCIAMI W TYM MIEŚCIE"

CHCESZ SPRZEDAĆ, KUPIĆ A MOŻE WYNAJĄĆ NIERUCHOMOŚĆ?

ZAPRASZAMY DO NOWEGO ODDZIAŁU W ŚWIDNICY

ZACHÓD Nieruchomości Świdnica
ul. Marii Konopnickiej 13,
58-100 Świdnica

tel. 793 730 006
swidnica@ZachodNieruchomosci.pl

www.zachodnieruchomosci.pl

reklama

Wypożyczalnia dla Dorosłych poleca!

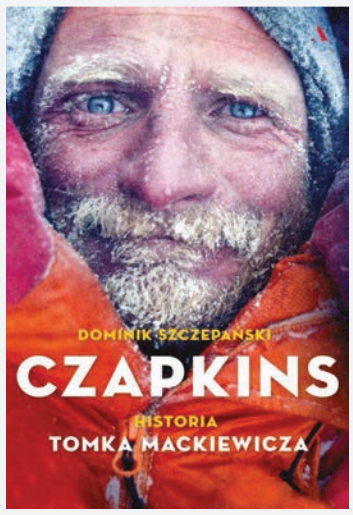

Przez całe życie Tomek Mackiewicz, „Czapkins", niemożliwe zmieniał w realne. Kiedy wyznaczył sobie cel – jako pierwszy człowiek wejdzie zimą na wierzchołek Nanga Parbat (8125 m n.p.m.) – do wyścigu przystąpiły największe gwiazdy himalaizmu, ale Czapkins nie chciał się ścigać. I nie chciał być gwiazdą. Chciał zdobyć nieobliczalną Nagą Górę na własnych zasadach.

Poznajcie polską Julię Child! Trzęsła warszawską socjetą końca XIX wieku. Bywała na salonach, nadawała ton dyskusjom i balom. Żadna inna kobieta w Królestwie Polskim nie odniosła takiego sukcesu jak Lucyna Ćwierczakiewiczowa.

Wypożyczalnia Multimediów – TOP Filmowy

1. **Kler** (2018)
   gatunek:Obyczajowy
   reżyser:Wojciech Smarzowski
2. **Kamerdyner** (2018)
   gatunek:Dramat historyczny
   reżyser:Filip Bajon
3. **Papillon. Motylek** (2017)
   gatunek:Biograficzny, Dramat
   reżyser:Michael Noer
4. **Ant-Man i Osa** (2018)
   gatunek:Akcja, Sci-Fi
   reżyseria:Peyton Reed
5. **Pod ciemnymi gwiazdami** (2017)
   gatunek:Dramat,Thriller,Romans
   reżyseria:Michael Pearce
6. **Biały Kieł** (2018)
   gatunek:Animacja,Przygodowy
   reżyser:Alexandre Espigares
7. **Juliusz** (2018)
   gatunek:Komedia
   gatunek:Aleksander Pietrzak
8. **303. Bitwa o Anglię** (2018)
   gatunek:Dramat, Wojenny
   reżyseria:David Blair
9. **Czarne bractwo.BlacKkKlansman** (2018)
   gatunek:Biograficzny,Dramat,Kryminał
   reżyser:Spike Lee
10. **Mała stopa** (2018)
    gatunek:Animacja
    reżyser:Karey Kirkpatrick

Realna iluzja Krzysztofa Polaczenko

foto: D. Gębala

Łączy techniki, eksperymentuje, miesza ze sobą formy wyrazu. Pisze, gra, maluje, czasem nawet śpiewa. W 2014 roku zaskoczył świdniczan swoją debiutancką powieścią „Wanna", wywołując burzliwe dyskusje jej eksperymentalną formą i kontrowersyjną tematyką. W piątek 1 marca w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Franciszkańskiej odbył się wernisaż prac „Realna Iluzja" Krzysztofa Polaczenko.

Wystawę można oglądać w holu MBP na parterze.

Ak

foto: D. Gębala

Krzysztof Polaczenko – urodził się 15 stycznia 1987 r. w Świdnicy. Z wykształcenia technik organizacji reklamy. Zajmuje się malarstwem, muzyką i pisaniem. Uczestniczył w wielu spotkaniach autorskich i wystawach indywidualnych.

Tematykę swoich prac malarskich czerpie bezpośrednio z obserwacji otaczającego nas świata, przedstawiając rzeczywistość w sposób surrealistyczny. Wielokrotnie łączy ze sobą kilka różnych technik plastycznych w jednej pracy. Kładzie ogromny nacisk na dopracowanie detali i długą trwałość prac. Jego obrazy znajdują się w polskich i zagranicznych kolekcjach.

Pierwsze malarskie kroki stawiał na zajęciach u **Roberta Kukli**, świdnickiego malarza, scenografa, grafika i twórcy street art. Kolejne szlify zdobywał w studium grafiki reklamowej u **Renaty Rychlickiej-Benyamin**, artystki tworzącej grafiki warsztatowe, malarstwo i rysunek.

W 2010 roku założył jednoosobowy projekt muzyczny horiso, w którym sam gra na wszystkich instrumentach (gitara, trąbka, klawisze), a także okazjonalnie śpiewa. Muzyka projektu została pobrana ponad 60 000 razy, a poszczególne albumy zebrały świetne recenzje w zagranicznych, internetowych radiach i blogach.

W 2014 roku ukazał się jego literacki debiut, powieść pt. „Wanna" wydana przez wydawnictwo GSMA. Eksperymentalna forma i kontrowersyjna tematyka książki często wywoływała burzliwe dyskusje podczas spotkań autorskich. Czytelnicy docenili lekkie pióro oraz trafne spostrzeżenia młodego autora.

NOWOŚCI w bibliotece

ŁAMIGŁÓWKA

Zacznij od 5 w lewym, dolnym rogu i przesuwaj się do 3 w prawym, górnym rogu. Poruszaj się do góry lub na ukos. Zbierz 9 liczb i dodaj. Jaką najwyższą sumę potrafisz uzyskać?

7	1	5	9	3
5	7	1	5	9
3	5	7	1	5
9	3	5	7	1
5	9	3	5	7

Odpowiedź: 47

Kalendarium

- **8 marca** Dzień Kobiet.
- **9 marca 1820** roku zniesiono inkwizycję hiszpańską.
- **10 marca 1863** roku Marian Langiewicz został dyktatorem powstania styczniowego.
- **11 marca 1851** roku w Teatro La Fenice w Wenecji odbyła się premiera opery „Rigoletto" Giuseppe Verdiego.
- **12 marca 1999** roku Polska wstąpiła do NATO.
- **13 marca 1781** roku niemiecko-brytyjski astronom William Herschel odkrył Urana.
- **14 marca** - Dzień Liczby Pi
- **15 marca 1765** roku król Stanisław August Poniatowski założył Szkołę Rycerską w Warszawie.
- **16 marca 1521** roku Ferdynand Magellan odkrył Filipiny.
- **17 marca 1809** roku król Prus Fryderyk Wilhelm III nakazał przetopić polskie insygnia koronacyjne.
- **18 marca 37** roku Kaligula został cesarzem rzymskim.
- **19 marca 1885** roku w tygodniku „Wędrowiec" ukazał się pierwszy odcinek powieści „Placówka" Bolesława Prusa.
- **20 marca** - Światowy Dzień Ziemi
- **21 marca 1522** roku Mikołaj Kopernik na odbywającym się w Grudziądzu Sejmiku Generalnym Prus Królewskich wygłosił traktat o monecie „De aestimatione monetae".

Polecają

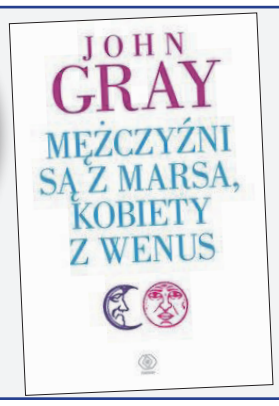

„Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus" Gray John

„Mężczyźni są z Marsa, kobiety z Wenus" Graya Johna to kultowy, bestsellerowy poradnik, podejmujący temat związków i relacji męsko-damskich. Autor pokazuje różnice dzielące kobiety i mężczyzn. Wyjaśnia, dlaczego tak trudno jest nam stworzyć szczęśliwy związek. Radzi, jak wykorzystać świadomość dzielących nas różnic do zbudowania harmonijnej, pełnej miłości relacji. Polecam tę książkę długoletnim małżeństwom, a także tym parom, które dopiero planują wspólną przyszłość.

Magdalena Rumiancew-Wróblewska, radna Rady Miejskiej

Wypożyczalnia Multimediów poleca film „Kamerdyner"

Ludobójstwo w Piaśnicy – to hasło wielu widzom „Kamerdynera" dotąd mogło być obce; film Filipa Bajona, napisany przez Mirosława Piepkę, Michała S. Pruskiego oraz Marka Klata, odkrywa raczej niezbyt znane szerokiej widowni karty z historii Polski, a także przybliża tragiczne losy Kaszubów podczas obydwu wojen światowych i tuż po 1945 roku. Scena w lesie, chociaż nie jest dokładnym odwzorowaniem faktów historycznych, poraża swoją dosłownością i emocjonalnie wbija się w człowieka. Jeżeli twórca chciał, aby widzowie na długo zapamiętali ten obraz, to swój cel osiągnął w stu procentach.
[rec. Krzysztof Połaski]

Wspólnie wypromują artystów

20 tysięcy euro dofinansowania dostały wspólnie Miejska Biblioteka Publiczna w Świdnicy oraz biblioteka w Policach nad Metuji na promocję polskich i czeskich twórców pogranicza. Całkowita wartość projektu to około 28 122,51 tys. euro.

Projekt „Słowem i obrazem", na realizację którego obie placówki uzyskały dofinansowanie, zakłada szereg działań z zakresu literatury, fotografii, grafiki, mających na celu przybliżenie kultury polskiej i czeskiej tworzonej przez artystów z pogranicza. Do końca października zaplanowano m.in. warsztaty plenerowe w Policach nad Metuji oraz konkurs, w którym wyłonieni zostaną autorzy z dorobkiem literackim (jeden z Polski, drugi z Czech), którym zostanie wydana książka w tłumaczeniu na oba języki. Podczas finału, który zaplanowano na połowę czerwca w Świdnicy, odbędzie się wystawa poplenerowa połączona z promocją książek. Podsumowanie odbędzie się także jesienią po czeskiej stronie, a następnie wystawa wróci do Polski.

To nie pierwszy projekt zrealizowany wspólnie przez obie biblioteki. W 2012 r koordynowały „Literackie Inspiracje". - *Biblioteki prowadzą współpracę od lat. Pomysł wspólnego projektu zrodził się podczas kolejnej wizyty partnerskiej. Na etapie przygotowywania się do napisania wniosku odbywały się spotkania dyrektorów placówek, pomysłodawcy projektu oraz zespołów realizujących projekt po obu stronach. Tym projektem chcemy przybliżyć świdniczanom i Czechom dorobek artystów i twórców pogranicza, którzy cieszą się uznaniem w swoim kraju, ale zupełnie nie są znani u sąsiadów* – mówi **Ewa Cuban**, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Świdnicy.

Mikroprojekt „Słowem i obrazem" współfinansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Glacensis w ramach Programu Operacyjnego Współpracy Transgranicznej Republika Czeska - Rzeczpospolita Polska 2014-2020 „Przekraczamy granice"

Wypożyczalnia ultimediów poleca nowe tytuły książki mówionej:

- **Tatuażysta z Auschwitz** Heather Moriss
czyta: F. Kosior
- **Krótkie odpowiedzi na wielkie pytania** Stephen Hawking
czyta: K. Plewako-Szczerbiński
- **Chór zapomnianych głosów** Remigiusz Mróz
czyta: W. Masiak
- **O psie,który wrócił do domu** Cameron W. Bruce
czyta: A. Dereszowska
- **Tomasz Lis. Historia prywatna** Tomasz Lis
czyta: autor
- **Piorun kulisty** Cixin Liu
autor: W. Stagenalski
- **Rzeczpospolita obojga narodów.Dzieje agonii** Paweł Jasienica
czyta: M. Popczyński
- **Słowiańskie siedlisko** Monika Rzepiela
czyta: J. Domańska
- **Zula w szkole czarownic** Natasza Socha
czyta: A. Spyra
- **Broad Peak: niebo i piekło** Bartek Dobroch
czyta: T. Sobczak

Z książką kreatywnie

Gdy niegrzeczny Max zostaje odesłany do łóżka bez kolacji, jego pokój zamienia się w las. Tak zaczyna się niezwykła wyprawa chłopca do krainy dzikich stworów...

Pięćdziesiąt lat po amerykańskiej premierze kultowa książka Maurice'a Sendaka wreszcie ukazuje się w Polsce. Teraz i my możemy wyruszyć do krainy dzikich stworów, by wyprawiać w niej dzikie harce, zatęsknić za domem i... wrócić. Bo przez te wszystkie lata nic się nie zmieniło: dzikie stwory czasem muszą być straszne i złe – ale zawsze wracają do domu na kolację.

„Tam gdzie żyją dzikie stwory" to absolutna klasyka światowej literatury dziecięcej. Od 1963 roku, gdy ukazało się pierwsze wydanie, na całym świecie sprzedano ponad 19 milionów egzemplarzy tej książki. Serdecznie polecamy!

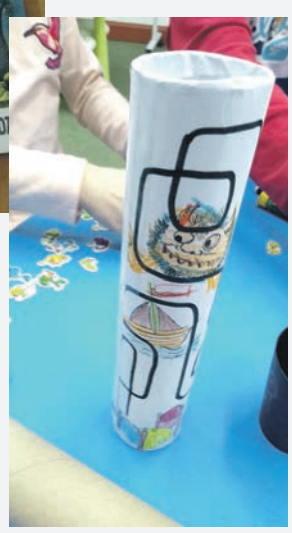

Jak możemy się pobawić? Przeprowadźmy stwora przez labirynt 3D i sprowadźmy go do domu na kolację :)

Potrzebujemy:
- rolkę po ręczniku papierowym
- kartkę z labiryntem (narysuj bądź wydrukuj)
- folię „ofertówkę"
- kredki
- klej biurowy
- klej na gorąco
- stworka według własnej wyobraźni

Do dzieła!

Zeskanuj kod QR i twórz swojego stwora

CZYTAJ-SŁUCHAJ -OGLĄDAJ

KSIĄŻKA

autor: **Tadeusz Różewicz**
tytuł: **Kartoteka**

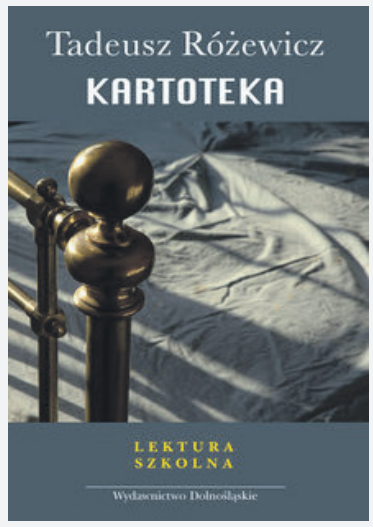

AUDIOBOOK

czyta: **Janusz Zadura**
długość: 1 godz. 55 min.

FILM

reżyseria: **Krzysztof Kieślowski**
gatunek: teatr telewizji

„Kartoteka" (1960), która należy dziś do ścisłego kanonu europejskiego dramatu współczesnego, pozostaje nadal utworem żywym, zaskakującym, pulsującym znaczeniami, otwartym na nowe odczytania. Bezimienny – a właściwie obdarzony wieloma imionami – bohater przerzuca kartotekę własnego życia, zagląda raz w dalszą raz w bliższą przeszłość. Luźno powiązane ze sobą sceny, epizody i pojawiające się osoby tworzą jego biografię, która jest świadectwem zapisu doświadczeń i stanu świadomości całego pokolenia „Kolumbów".

W związku z obowiązkiem przeprowadzenia skontrum (inwentaryzacja księgozbioru) Miejska Biblioteka Publiczna w Świdnicy informuje, że w okresie od 18 lutego do 15 marca 2019 r. Czytelnia Naukowa i Czytelnia Czasopism będzie nieczynna.

codzienna
porcja informacji na
mojaswidnica.pl

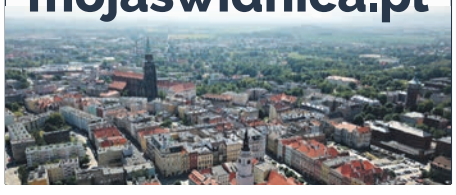

ŚWIDNICA KULTURALNIE

13 marca, godz. 18.00 Lekcje Sztuki: Ewa Głowacka — „Kolaż party!"

„Lekcje Sztuki" powracają do Świdnicy w odświeżonej formule! Astronomiczną wiosnę witamy w naszym ulubionym mieście, a spotkania, na które zapraszamy do Galerii Fotografii, związane będą ze wszechobecnym trendem „do it yourself", w myśl którego każdy z nas może stać się twórcą i projektantem. Prowadząca zajęcia Ewa Głowacka jest projektantką graficzną, absolwentką wrocławskiej Akademii Sztuk Pięknych i Historii Sztuki na UWr. Projektuje głównie dla placówek kultury i niezależnych inicjatyw kulturalnych. Jest entuzjastką działań D.I.Y i zinów, angażuje się w działania różnych grup oddolnych (m.in. kolektyw zinowy Moduł Kru, grupa robocza GRAS, do 2015 kolektyw graficzny sitoCRK i Galeria U). Prowadzi warsztaty edukacyjne, graficzne i introligatorskie.

Galeria Fotografii, Rynek 44, wstęp wolny

14—15 marca, godz. 10.00 Eliminacje Powiatowe XXIV Dolnośląskiego Konkursu Recytatorskiego PEGAZIK (młodsi i starsi)

Po raz kolejny w Świdnickim Ośrodku Kultury wielkie dolnośląskie święto mówionego słowa — zapraszamy wszystkich, którzy kochają literaturę wcieloną w żywy głos.

Świdnicki Ośrodek Kultury, Rynek 43 (sala lustrzana), wstęp wolny

16 marca, godz. 16.00 Koziołek Matołek (spektakl familijny)

„Koziołek Matołek" to spektakl, podczas którego najmłodsi widzowie bardzo chętnie współgrają z aktorami, wtórując im śpiewnie oraz zachwycając się feerią barw i komizmem sytuacyjnym. Razem z wesołym Koziołkiem przemierzają kolorowy świat, poszerzając przy tym swoją wiedzę o nim.

sala teatralna ŚOK, Rynek 43, bilety: 15 zł (parter) / 12 zł (balkon)

16 marca, godz. 18.00 Recenzje Muzyczne: wyjazd na Happysad

Świdnicki Ośrodek Kultury organizuje wyjazd autokarowy ze Świdnicy na koncert Happysad do Starej Kopalni w Wałbrzychu. Happysad zajął 2 miejsce w 3 edycji Świdnickich Recenzji Muzycznych. Tym razem, zamiast organizować ich występ, postanowiliśmy skorzystać z okazji i dołączyć do nich w Wałbrzychu.

wyjazd na trasie Świdnica (pl. Grunwaldzki) — Wałbrzych (Stara Kopalnia) — Świdnica (pl. Grunwaldzki), bilety: 60 zł (przedsprzedaż) / 70 zł (w dniu wyjazdu)

16 marca, godz. 20.00 Recenzje Muzyczne: Pablopavo i Ludziki + Ślad (alt/blues)

To już 12 koncert w ramach projektu Świdnickie Recenzje Muzyczne, w którym to publiczność decyduje, kto wystąpi w naszym mieście! Tym razem będzie to Pablopavo i Ludziki, a jako suport pojawi się zespół Ślad. Pablopavo jest laureatem Paszportu Polityki, który otrzymał „za piosenki łączące podwórkową lokalność ze światowością brzmienia i poetycką głębią, za odtwarzanie w muzyce obyczajowego kolorytu Warszawy, jej krajobrazu społecznego i charakteru tego miasta".

Klub Bolko, pl. Grunwaldzki 11, bilety: 35 zł (przedsprzedaż) / 45 zł (w dniu koncertu)

19 marca, godz. 18.00 Świdnicka Środa Literacka (we wtorek) — Grzegorz Skoczylas

Tym razem gościem Świdnickiej Środy Literackiej będzie Grzegorz Skoczylas — stypendysta Urzędu Miasta Świdnica w Dziedzinie Kultury w roku 2018. Aktywny uczestnik działań literackich organizowanych przez świdnickie środowisko literackie. Współorganizator cyklicznej imprezy „Spotkania z poezją". Brał udział w licznych happeningach i instalacjach, m.in.: „Dlaczego" (instalacja w ramach VIII Ogólnopolskiej Biesiady Literackiej w Świdnicy) oraz „Budka Nietelefoniczna". Jego wiersze opublikowano w „Pro Arte", „Helikopterze", „Pomostach", „2Miesięczniku", „Inter — Literatura — Krytyka — Kultura", „wydawnictwoj". Wydał tomik „Partia szachów" (2018). W programie też tradycyjnie Turniej Jednego Wiersza.

Galeria Fotografii, Rynek 44, wstęp wolny

20 marca, godz. 18.00 Lekcje Sztuki: Marek Straszak — „Oświetlamy D.I.Y."

Spektrum działań prowadzącego — Marka Straszaka — obejmuje głównie wizualne sztuki multimedialne: animacje, instalacje interaktywne oraz wizualizacje. Studia na Wrocławskiej ASP (Fotografia i Multimedia) i FH Krefeld (Grafik Design) , UdK Berlin (Media Eksperymentalne) oraz stypendium na Collage of Art w Sydney (Australia). Udział w przeciągu ostatnich 5 lat w ponad 40 warsztatach i kursach z zakresu sztuki operatorskiej, animacji (różnorodne techniki), programowania oraz instalacji interaktywnej w Polsce, Niemczech i Australii.

Galeria Fotografii, Rynek 44, wstęp wolny

23 marca, godz. 18.00 „Wesoła wdówka" (operetka)

Operetka „Wesoła wdówka" Franza Lehára z roku 1905 odniosła od razu ogromy sukces i okrzyknięto ją arcydziełem gatunku. Przepełniona jest szlagierami na czele z największym bodaj hitem scen operetkowych „Usta milczą, dusza śpiewa". W Świdnicy zaprezentuje ją Teatr Muzyczny Arte Creatura

sala teatralna ŚOK, Rynek 43, bilety: 60 zł

24 marca, godz. 17.00 Decapitated + Baest + Mentor (death metal)

Decapitated to od lat jedna z największych instytucji w świecie technicznego death metalu i jedni z najznakomitszych ambasadorów polskiego ciężkiego grania na świecie. W obecnym składzie kapeli występują: Vogg (gitara), Rafał „Rasta" Piotrowski (wokal), Michał „Młody" Łysejko (perkusja) i Hubert Więcek (gitara basowa).

Klub Bolko, pl. Grunwaldzki 11, bilety: 30 zł (do 31 stycznia) / 40 zł (od 1 lutego) / 50 zł (w dniu koncertu)

27 marca, godz. 18.00 Lekcje Sztuki: Natalia Jerzak — „Pattern makerzy, czyli o wzorach na tkaninach"

Natalia Jerzak, która poprowadzi zajęcia to absolwentka Akademii Sztuk Pięknych im. Eugeniusza Gepperta we Wrocławiu na kierunku grafika. Otrzymała stypendium Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za pracę magisterską „Współczesny druk na tkaninie w Polsce", jest też laureatką nagrody „30 Kreatywnych Wrocławia".

Galeria Fotografii, Rynek 44, wstęp wolny

29 marca, godz. 18.00 Damski biznes (spektakl Wrocławskiego Teatru Komedia)

Bohaterki spektaklu „Damski biznes" postanowiły spełnić największe marzenie życia i z rozmachem próbują znaleźć swoje miejsce w ekscytującym i lukratywnym świecie mody. Jednak świat pełen bielizny, apaszek, modnych butów a przede wszystkim przystojnych i seksownych modeli staje się zbyt podejrzany dla mężów naszych bohaterek, statecznych zazdrosnych panów. Ci postanawiają więc działać. Nie zdają sobie jednak sprawy, że w osobliwy sposób sami staną się za chwilę częścią zwariowanej rewii strojów i kreacji, której zaczęli się przyglądać w nieoczekiwany dla siebie sposób. Wpadają więc po szyję w zabawne kłopoty i jak to w dobrej farsie im bardziej próbują się z nich wydobyć tym bardziej w nie brną.

sala teatralna ŚOK, Rynek 43, bilety: 75 zł

30 marca, godz. 19.00 TRUSKAWKA #1: Disorder (death) + Plethora (metal) + Dead Again (thrash)

Świdnicki Przegląd Muzyczny „Truskawka" to impreza, która rozwija się od 30 lat! Naszym głównym celem jest wsparcie lokalnych zespołów. Dziewięć z nich właśnie skończyło nagrywać „na setkę" w teatrze swoje utwory i teledyski! Zobaczycie i usłyszycie je wkrótce on-line a z zespołami spotkamy się na żywo w Klubie Bolko podczas trzech wiosennych koncertów 30 marca oraz 6 kwietnia i 13 kwietnia!

Klub Bolko, pl. Grunwaldzki 11, bilety: 10 zł / karnet 3-dniowy (30 III + 6 IV + 13 IV): 20 zł

5 kwietnia, godz. 17.45 i 20.30 Kabaret Skeczów Męczących

Przez 15 lat na scenie Kabaret Skeczów Męczących zdążył udowodnić, że jest jedną z najjaśniejszych gwiazd polskiego kabaretu. To właśnie KSM wprowadził na scenę, a potem w codzienne anegdoty całą masę charakterystycznych postaci, powiedzeń i żartów. I właśnie niepowtarzalni bohaterowie ich skeczów będą motywem przewodnim spektaklu z okazji 15-lecia zespołu. Zupełnie nowe perypetie tych, dzięki którym pokochaliście Kabaret Skeczów Męczących. Najbardziej lubiane postaci w niespotykanych dotąd odsłonach. Premierowy program, pełen nowych skeczy, które już zaraz staną się absolutnymi hitami.

Sala teatralna ŚOK, Rynek 43, bilety: 75 zł (parter) / 60 zł (balkon)

6 kwietnia, godz. 19.00 TRUSKAWKA #2: Toxide (hard) + Iluminator (funk) + Johnny Trzy Palce (alt country)

Klub Bolko, pl. Grunwaldzki 11, bilety: 10 zł

9 kwietnia, godz. 10.00 64. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski — eliminacje miejskie/rejonowe

Niewiele jest działań na rzecz upowszechniania kultury i edukacji artystycznej z podobną tradycją. Ogólnopolski Konkurs Recytatorski na przekór tej specyfice trwa już grubo ponad pół wieku! Warto dodać, że uczestnikami tego konkursu byli wybitni dzisiaj aktorzy tacy jak m. innymi: Krzysztof Kolberger, Janusz Gajos, Marek Opania, Olgierd Łukaszewicz czy Marek Kondrat. Prezentacje konkursowe odbywają się w formie czterech turniejów: recytatorskiego, poezji śpiewanej, teatrów jednego aktora i „wywiedzione ze słowa". Konkurs rozwija przede wszystkim umiejętności interpretacyjne i kulturę słowa oraz zachęca do poznawania dobrej literatury.

Sala teatralna ŚOK, Rynek 43, wstęp wolny

13 kwietnia, godz. 19.00 TRUSKAWKA #3: Mindless (grunge) + Shapeless One (hard/heavy) + Collision (death)

Klub Bolko, pl. Grunwaldzki 11, bilety: 10 zł

reklama

codzienna porcja informacji na **mojaswidnica.pl**

medbeauty
AESTHETIC CLINIC KĘPA

Dzień Kobiet
PROMOCJA
-10% OFF*
Z TĄ ULOTKĄ

Akademia Kształtu

Kompleksowa opieka kosmetologiczna:
- Endermologie LPG
- Maximus Trilipo
- Exilis Elite
- Medbeauty Contour
- BOA-MAX drenaż limfatyczny
- Mezoterapia mikroigłowa

Zapytaj o **indywidualny plan modelowania** sylwetki naszych ekspertów!

Akademia Kształtu & Strefa Urody
Aesthetic Clinic Kępa
ul. Równa 14, 58-100 Świdnica
Rejestracja: 668 892 986

Twoja indywidualna droga do piękna

www.**drkepa**.com

*dotyczy wszystkich zabiegów z oferty

reklama

ABC gospodarki odpadami,

czyli wszystko, co chcielibyście wiedzieć o Punkcie Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych w Świdnicy

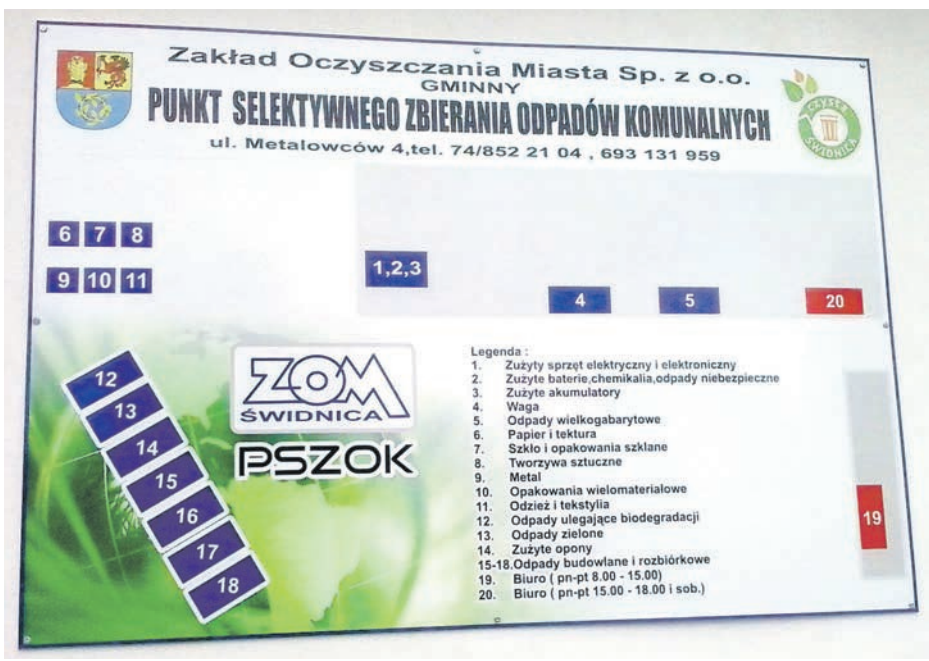

PSZOK, czyli Punkt Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, to miejsce na terenie miasta Świdnica, w którym mieszkańcy pozostawiać mogą odpady komunalne zebrane w sposób selektywny. Szczególną uwagę należy zwrócić na to, że PSZOK utworzony został, aby umożliwić mieszkańcom pozbywanie się odpadów problemowych, czyli takich, które ze względu na swój charakter czy rozmiar nie powinny znaleźć się w pojemniku na odpady segregowane lub są to po prostu odpady niebezpieczne.

Jakie odpady mieszkańcy nieodpłatnie mogą przywieźć do PSZOK-u?

Odpady do PSZOK przyjmowane są w ramach opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, bez żadnych dodatkowych opłat. Przekazując odpady do PSZOK, należy okazać dokument potwierdzający zamieszkanie na terenie miasta Świdnica.

Do punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych przyjmowane są niżej wymienione odpady od właścicieli nieruchomości zamieszkałych:

- zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny,
- zużyte baterie i akumulatory,
- odpady budowlane i rozbiórkowe,
- meble i inne odpady wielkogabarytowe,
- zużyte opony,
- chemikalia, w tym opakowania po chemikaliach,
- odpady zielone i odpady ulegające biodegradacji,
- odpady ulegające biodegradacji inne niż zielone,
- inne odpady niebezpieczne powstające w gospodarstwach domowych,
- papier i tektura, metal, tworzywa sztuczne szkło i opakowania ze szkła, opakowania wielomateriałowe.

Gdzie w Świdnicy jest PSZOK?

PSZOK znajduje się na terenie Zakładu Oczyszczania Miasta przy ul. Metalowców 4. Odpady przyjmowane są od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 – 17:00 oraz w soboty w godzinach od 10:00 do 14:00. Serdecznie zachęcamy do korzystania z Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych wszystkich mieszkańców Świdnicy.

Pamiętajmy, że to od nas zależy, jak będzie wyglądało nasze miasto ☺

Pamiętaj, że PSZOK przyjmuje jedynie odpady komunalne. Jeśli jesteś przedsiębiorcą PSZOK nie przyjmie od Ciebie odpadów pochodzących z prowadzonej przez Ciebie działalności gospodarczej.

Pamiętaj, że pracownicy PSZOK nie wyjmują przywiezionych odpadów z pojazdu, ale wskazują miejsce, gdzie należy je donieść, i w którym pojemniku lub koszu umieścić. Zarówno transport, załadunek, jak i rozładunek leży po Twojej stronie a w przypadku rozsypania odpadów również posprzątanie terenu

reklama

ŚKPR piąty w Polsce. Do finału zabrakło dwóch bramek

Znakomicie zaprezentowali się w Płocku juniorzy Świdnickiego Klubu Piłki Ręcznej. Niestety, dwa zwycięstwa w trzech meczach i pokonanie największych firm w Polsce – PGE Vive Kielce i Wisły Płock bardzo pechowo nie wystarczyły do zapewnienia sobie awansu do Final Four juniorów. Szarym Wilkom do szczęścia zabrakło... dwóch bramek. Także dwa mecze wygrały Siódemka Miedź Legnica i Wisła, i to one ostatecznie cieszyły się z awansu.

O podziale miejsc w pierwszej trójce decydowała mała tabela uwzględniająca wyniki pomiędzy zainteresowanymi drużynami. W niej najlepszy bilans uzyskała Miedź (+12), następnie Wisła (-4) i ŚKPR (-8). Gdyby świdniczanie w ostatnim meczu pokonali Wisłę ośmioma bramkami, to oni cieszyliby się z awansu. Po heroicznej walce pokonali gospodarzy „tylko" 31:25. Najlepszym zawodnikiem ŚKPR-u Świdnica uznano kołowego **Olgierda Etela**.

ŚKPR Świdnica – Siódemka Miedź Legnica 23:37 (12:14)
ŚKPR: Matlęga, Jabłoński – Kozak 5, Etel 4, Zaremba 3, Starosta 3, Redko 2, Chmiel 2, Borowski 2, Pierzak 1, Wychowaniec 1, Ingram, Kluczyński, Pęczar

ŚKPR Świdnica – PGE Vive Kielce 38:24 (15:10)
ŚKPR: Matlęga 1, Wiszniowski – Chmiel 11, Kozak 7, Borowski 7, Wychowaniec 4, Pęczar 3, Starosta 2, Etel 2, Pierzak 1, Wieczorek

Wisła Płock – ŚKPR Świdnica 25:31 (13:15)
ŚKPR: Matlęga 1 – Kozak 10, Chmiel 9, Wychowaniec 7, Starosta 3, Etel 1, Redko, Pierzak, Borowski, Wieczorek

Tabela końcowa:
- Siódemka Miedź Legnica 3 6 99:71
- Wisła Płock 3 6 77:76
- ŚKPR Świdnica 3 6 92:86
- PGE Vive Kielce 3 0 68:102

ŚKPR Świdnica

Przed nami święto akrobatyki sportowej!

Blisko 330 czołowych zawodników z 28 klubów z kilku europejskich krajów potwierdziło już udział w tej prestiżowej imprezie. Wielkimi krokami zbliża się 23. Międzynarodowy Turniej Wiosny w Akrobatyce Sportowej im. H. Chmielewskiego. Zawody odbędą się w dniach 15-17 marca w hali sportowej na Zawiszowie.

Dotychczas do zawodów zgłosiło się 28 klubów (25 z Polski i 3 z zagranicy: Mołdawia, Czechy i Ukraina). Więcej informacji dla uczestników i kibiców turnieju można znaleźć pod adresem: https://online.itdsport.pl

1963 metry pamięci

foto: D. Gębala

Już po raz siódmy w Polsce, a piąty w Świdnicy, odbył się „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych". Na starcie zameldowało się blisko 500 uczestników. Zawodnicy mieli do pokonania symboliczne 1963 metry. Trasa biegu została zlokalizowana wokół zalewu Witoszówka.

Kim byli żołnierze wyklęci, dlaczego 1963 metry?

Ideą przedsięwzięcia biegowo–edukacyjnego „Tropem Wilczym. Bieg Pamięci Żołnierzy Wyklętych" jest oddanie hołdu żołnierzom polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego działającego w latach 1944 – 1963 w obrębie przedwojennych granic RP oraz popularyzacja wiedzy na ten temat. Dystans 1963 metrów jest ściśle związany z roczną datą śmierci Józefa Franczaka, pseudonim „Lalek", ostatnim poległym w boju partyzantem ruchu poakowskiego w Polsce. „Lalek" został zastrzelony przez funkcjonariuszy ZOMO i SB podczas zasadzki w Majdanie Kozic Górnych koło Świdnika.

Na mecie na uczestników czekał ciepły poczęstunek w postaci harcerskiej grochówki i gorącej herbaty. Była również możliwość zagrzania się przy ognisku. Program artystyczny przygotowała młodzież z Młodzieżowego Domu Kultury. Dodatkowo wśród uczestników rozlosowano upominki o tematyce patriotycznej.

Daniel Gębala

foto: D. Gębala

Emocjonalny rollercoaster na koniec sezonu

foto: D. Gębala

Trzecie spotkanie pierwszej rundy fazy play-off między Polonią Świdnica i Częstochowianką Częstochowa z pewnością na długo zapadnie w pamięci kibiców lokalnej siatkówki. Nie brakowało sporej dawki emocji, świetnych wymian, fantastycznych obron i kilku bardzo kontrowersyjnych decyzji sędziowskich. Niestety, ostatecznie to Częstochowianka wygrała 3:1, a całą rywalizację 3:0. Dla Polonii to koniec sezonu 2018/2019, ale za postawę w ostatnim meczu podopieczne Magdaleny Sadowskiej zasłużyły na brawa.

Mecz, który wyjątkowo został rozegrany w hali sportowej przy ul. Pionierów w sobotę 2 marca, rozpoczął się „zgodnie z planem". W pierwszej partii zespół spod Jasnej Góry narzucił swój styl gry, przy okazji wykorzystując każdy błąd po stronie gospodyń. Ostatecznie Częstochowianka wygrała pierwszego seta do 15. Druga odsłona spotkania to diametralna zmiana gry biało-zielonych. Polonistki grały z polotem, poprawiły swoje zagrywki, a w ataku nie do zatrzymania była **Ewa Woźniak**. Po dwóch setach był remis 1:1. Trzecia partia to walka punkt za punkt. W końcówce więcej zimnej krwi zachowała Częstochowianka, wygrywając do 22. Jednak najwięcej emocji dostarczył set czwarty. Częstochowianka szybko zbudowała kilkupunktową przewagę i wydawało się, że spokojnie doprowadzi do końca meczu. Nic bardziej mylnego! W końcówce Polonia zdobyła kilka punktów z rzędu, doprowadzając tym samym do remisu. Nie obyło się bez kontrowersyjnych decyzji sędziowskich, które tak na prawdę krzywdziły oba zespoły. Ostatecznie po nerwowej końcówce Częstochowianka wygrała seta do 24, a całe spotkanie 3:1, przypieczętowując tym samym swój awans do kolejnej rundy fazy play-off.

MKS Polonia Świdnica – Częstochowianka Częstochowa 1:3 (15:25, 25:19, 22:25, 24:26)
wynik rywalizacji 0:3 – awans Częstochowianka
MKS Polonia: Śmidowicz (k), Woźniak, Bojko, Kania, Kołodziejczak, Armelle Fernandez, Gałązka (l) oraz Liwuś, Jewiarz, Pawleta

Pozostałe spotkania:
- Sobieski Oława – ASOTRA Płomień Sosnowiec 2:3

wynik rywalizacji 0:3 – awans Płomień
- MKS II Dąbrowa Górnicza – PLKS Pszczyna 1:3

wynik rywalizacji 0:3 – awans PLKS Pszczyna
- UKS Jedynka Siewierz – KS Olimpia Jawor 0:3

wynik rywalizacji 0:3 – awans Olimpia

pary kolejnej rundy:
- ASOTRA Płomień Sosnowiec – KS Olimpia Jawor
- Częstochowianka Częstochowa – PLKS Pszczyna

Daniel Gębala

Memoriał Grzegorza Solarza świętem piłki nożnej!

foto: D. Gębala

Trzy dni rywalizacji na pełnych obrotach, 12 zespół i 48 rozegranych spotkań w kategorii U-13. W niedzielę dobiegł końca pierwszy memoriał Grzegorza Solarza. Ostatecznie ręce w geście triumfu wznieśli zawodnicy Akademii Piłkarskiej Reissa Poznań. Drugie miejsce zajęli goście z Czech, a na najniższym miejscu na podium uplasowali się piłkarze Polonii-Stali Świdnica.

Do rywalizacji w dniach 1-3 marca przystąpiło dwanaście drużyn, które przydzielono do dwóch grup po sześć zespołów. W grupach zmagania toczyły się systemem „każdy z każdym", a każda z ekip rozegrała po pięć spotkań w wymiarze czasowym 25 minut każde. Pierwsze trzy zespoły z każdej z grup awansowały do Ligi Mistrzów, natomiast drużyny z miejsc 4-6 utworzyły Ligę Europy. Rezultaty pomiędzy zainteresowanymi drużynami z pierwszego etapu zostały przepisane, a każda z ekip rozegrała kolejne trzy pojedynki. Łącznie każda z drużyn rozegrała aż osiem meczów, spędzając na boisku sporo ponad 200 minut.

Klasyfikacja końcowa turnieju:

Liga Mistrzów:
1. Akademia Piłkarska Reissa Poznań
2. SK Sedlec (Czechy)
3. Polonia-Stal Świdnica
4. Juventus Academy Bydgoszcz
5. Żaki Szczecin
6. Boruta Zgierz

Liga Europy:
1. Miedź Legnica
2. Karolina Jaworzyna Śląska
3. Kania Gostyń
4. Zjednoczeni Żarów
5. MKS Żory
6. Górnik Wałbrzych

Nagrody indywidualne:
MVP: Mikołaj Talarek (Akademia Piłkarska Reissa Poznań)
MVP wśród dziewcząt: Emilia Szymcak (Żaki Szczecin)
Bramkarz: Piotr Widła (Polonia-Stal Świdnica)
Król strzelców: Jan Zika (SK Sedlec) – 12 goli

W uroczystym wręczaniu nagród wzięli udział najbliższa rodzina trenera Solarza, żona **Dorota** oraz syn **Krzysztof,** wiceprezydent Świdnica **Jerzy Żądło**, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Świdnicy **Joanna Gadzińska**, wiceprezes DZPN **Dariusz Machiński**, wiceprezes Polonii-Stal Świdnica, prezes OZPN w Wałbrzychu i wiceprezes DZPN **Dariusz Stachurski**. Zdecydowana większość zespołów biorących udział w pierwszej odsłonie memoriału zadeklarowała chęć uczestnictwa w następnych edycjach turnieju.

Daniel Gębala

foto: D. Gębala

Worek medali świdnickich pięściarzy

Z bardzo dobrej strony zaprezentowali się pięściarze Polonii Świdnica podczas Mistrzostw Dolnego Śląska w boksie, które odbyły się w miniony weekend w Lubaniu. Biało-zieloni wywalczyli na ringu łącznie dziesięć medali!

*- Podczas mistrzostw rywalizowało blisko 140 zawodników z 26 klubów. Świdnicę reprezentowało 14 sportowców. Wszyscy zostawili w ringu serce i z dumą mogę liczyć na kolejne sukcesy. Po najwyższe trofeum sięgnęli **Wiktoria Lulek** i **Kamil Guzliński**. Drugie miejsce i srebrne medale wywalczyli: **Alicja Klimala**, **Konrad Walendzik**, **Damian Wis** oraz **Daniel Mizera**. Brązowe medale stały się udziałem: **Martina Walendzika**, **Marcina Wietrzykowskiego**, **Miłosza Kowalczyka** oraz **Michała Surowca**. **Tomasz Kotula**, **Florian Jożków**, **Gracjan Paździora** i **Michał Ożóg** finalnie uplasowali się na miejscach IV-VIII. To dobry występ naszych zawodników. Jestem z nich bardzo dumny. Trenerami pięściarzy są również **Władysław Wołosz** i **Mirosław Treczyński**. Na zawodach byliśmy dzięki wsparciu miasta Świdnicy. Dziękuję również firmie Elektromet i **Marcinowi Matuszykowi** –* relacjonuje trener **Mariusz Kuc**.

Daniel Gębala

foto: Boks Polonia Świdnica

reklama

Autoryzowana Pracownia Optyczna Stefan w Świdnicy

- Najdłużej działający na rynku optyk, gdzie można komputerowo zbadać wzrok i zrobić okulary nowoczesnym sprzętem renomowanych firm optycznych.
- W ofercie modne i w przystępnej cenie oprawy okularowe oraz szkła Jeleniogórskich Zakładów Optycznych
- Fachowa obsługa z doświadczeniem zadba o najwyższą jakość usług
- W ofercie również soczewki kontaktowe i akcesoria optyczne, a także lornetki, lupy, teleskopy czy lunety oraz baterie
- Przy okazji wizyty w naszym Salonie można również tanio i szybko opłacić rachunki

PRZYJDŹ I SKORZYSTAJ Z USŁUG

UDZIELANE SĄ RABATY

APO STEFAN w Świdnicy
ul. Kazimierza Pułaskiego 4

tel. **74 852 12 89, 74 851 28 22**
tel. kom. **532 362 289**
e-mail: **apo@optyka.tv**

reklama

PRZYGODA z JUDO

Zapraszamy na zajęcia sprawnościowe

z elementami JUDO

dla dzieci ze szkół podstawowych i młodzieży!

- Aby dziecko rozwijało się prawidłowo
- Uzyskało ponadprzeciętną sprawność fizyczną
- Opanowało umiejętność bezpiecznego padania

...świetnie się przy tym bawiąc, powinno skorzystać z tej formy aktywności!

UKS JUDO Świdnica

ZAPISY NA ZAJĘCIA TRWAJĄ CAŁY ROK
UKS Judo Świdnica, Szkoła Podstawowa nr 105
Folwarczna 2, 58-100 Świdnica, tel. 603 33 00 31
judoswidnica@gmail.com, www.judoswidnica.pl

reklama

DO WYNAJĘCIA

NOWE APARTAMENTY + LOKALE USŁUGOWE

Z WINDĄ

Rynek w Świdnicy

wejście od strony ul. Bohaterów Getta

DABRO BAU home

728 931 511

www.dabrobau-home.pl

reklama

Licencjonowany instruktor
Beata Rejek tel. 698 345 019

wtorek
czwartek
godz.19:00

GIMNAZJUM NR 1
OS. MŁODYCH
W ŚWIDNICY

ZUMBA® FITNESS

reklama